Dzisiejszy numer zawiera 10 stron.

Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Nr. 256. Lwów, Niedziela 1. Listopada 1925 r. Rok XLIII.

CENA NUMERU 15 gr.

PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 3 zł 30 gr., kwartalnie 9 zł 40 gr., z dostawą do domu i w całej Polsce z przesyłką pocztową 3 zł 60 gr., kwartalnie 10 zł 20 gr., zagranicą miesięcznie 5 zł 50 gr. kwartalnie 16 zł., Miesięcznie wraz z ILUSTRACJĄ 5 zł 50 dla urzędników 4 zł

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich 15 Telefon redakcji 19, w nocy 29-19. Tel. adm. 32-19. Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów.

Rękopisów nie zwraca się. Redaktor naczelny przyjmuje: od 5-6 po południu.

Symbolizm Nieznanego Żołnierza

Lwów, 31 października.

Oto powstał z grobu i z triumfem bezinteresownej miłości ofiarnej **powiodą go do stolicy,** aby wszystkim pokoleniom głosił **najszczytniejszą ideę bezsobowego poświęcenia.**

A gdy pójdzie przez szerokie, polskie ziemie, poryw czci i hołdu miljony serc w jeden rytm nastroi, odprowadzą go zwycięsko powiewające biało-amarantowe sztandary i nieskończone girlandy zielonej smereczyny, bo on jest **symbolem Króla-Ducha narodu, pomnikiem wszystkich marzeń,** tęsknot i **tego bezimiennego Czynu,** co w dniach krwawych **narodzin wolności ziszczał się w bezimiennym heroizmie na chwałę imienia polskiego.**

Oto w szarym mundurku, bez pychy w sercu i bez nadziei nagród **poszedł w bój,** gdy zabrzmiało hasło pobudki i **oddał wszystko,** co człowieczeństwo **Ojczyźnie oddać może: młodość,** urodę życia, wszystkie namiętne rojenia i tęsknoty, krew i życie, **nic w zamian nie wziąwszy.**

A przecież w codziennem, szarem życiu tak bujnie krzewi się **sobkostwo, egoizm,** zamaskowany reklamową **blagą i chciwy, natrętny interes kupiecki,** usiłujący sprzedać drogo każdy patrjotyczny frazes, każdą cnotę obywatelską.

Czyż te prochy szarego żołnierza nie są **protestem przeciw małoduszności i jarmarcznej moralności społecznej?**

Do tych prochów powinien każdy pójść w pielgrzymce, i, bijąc się w piersi, wyspowiadać swoje serce. Niech **kult „Nieznanego Żołnierza“** będzie nie tylko wyrazem wdzięczności, lecz także **czynnikiem odrodzenia duchowego.**

Dziwnie sprawiedliwym sędzią okazał się los, który pobojowisko lwowskie **wskazał** jako miejsce, kryjące **najwspanialsze przykłady porywu bohaterskiego. Z dumą spoglądamy na Lwów,** na to najżarliwsze miasto naszych rubieży. Tu tylko, wśród murów tego heroicznego grodu, otucha wstępuje w serce, bo do dziś jeszcze poszczerbione mury świadczą, że **miłość Ojczyzny nie jest tu liczmanem, ale treścią polskiej duszy,** żywą prawdą serc, która w chwilach potrzeby umie się zamienić **w piarun nieugiętej** woli, w cios wytrwałego czynu.

Niechaj jednak ten pogrzeb Nieznanego Żołnierza będzie także symbolicznym **pogrzebem wszystkich ech wojennych,** i niech z chwilą złożenia Go do dostojnego grobu zatriumfuje na stałe **owoc Jego bezimiennego poświęcenia — Pokój na ziemi.**



Rys. K. KOSTYNOWICZ.

Dał wszystko — nie wziął nic!

Utworzenie „ministerstwa budżetu“ we Francji.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Paryż, 30 października.

W tutejszych kołach politycznych obiega sensacyjna wieść, że **Painleve objął tekę skarbowości,** utworzywszy w gabinecie **specjalne ministerstwo budżetu.**

Rola tego ministerstwa polegać **będzie na obronie budżetu przed Izbami. Painleve, jako minister skarbu, ma opracować plan uzdrowienia finansów i uregulowania spraw długów zewnętrznych i wewnętrznych.**

Podobno Painleve ma już gotowy plan finansowy, który jest zbliżony do grupy finansistów zwalczającej Caillaux, oraz **oparty jest na uchwałach kongresu radykałów w Nicei.**

———xoox———

Przyjazd wybitnego finansisty amer. do Warszawy.

Nadzieje uzyskania drugiej raty pożyczki amerykańskiej.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 30 października.

Do Warszawy przybył wybitny finansista amerykański p. Logan, który jest przedstawicielem domu bankowego Dillon et Comp. W kołach poinformowanych mówią, że przyjazd p. Logana **pozostaje w związku z dalszymi rokowaniami w sprawie uzyskania drugiej raty pożyczki amerykańskiej.** P. Logan był swego czasu reprezentantem rządu amerykańskiego w mieszanej komisji w Paryżu. **Przyjazd jego ma duże znaczenie dla życia finansowego Polski.**

———xox———

Rozumy gest min. Skrzyńskiego znalazł uznanie w świecie.

Warszawa, 30 października.

Poseł angielski p. Max Mueller przed dwoma dniami u min. Skrzyńskiego, zaś **charge d'affaires francuski p. De Vaux** u dyr. departamentu pol. M. S. Z. p. Badera z polecenia swych rządów **wyrazili rządowi polskiemu uznanie i podziękowanie z powodu zarządzenia wstrzymania wysiedlania optantów niem.**

Obaj posłowie gratulowali rządowi polskiemu pięknego gestu, zapomocą którego **Polska pierwsza zaświadczyła przed światem, jak się pojmuje realizację ducha konferencji w Locarno.**

———oo———

Pożyczka 100 miljonów dolarów pod zastaw monopoli spirytus.

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 30 października.

Słychać, że do Warszawy przybyli **przedstawiciele Creditanstalt w Wiedniu, celem zawarcia z rządem polskim umowy o pożyczkę 100 milj. dolarów pod zastaw dochodów z monopolu spirytusowego.**

Rokowania w tej sprawie toczą się. Wczorajsza **uchwała komisji budżetowej, która upoważniła rząd do zaciągnięcia pożyczki, uważana jest za dostateczną bazę dla pomyślnego zakończenia rokowań.**

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 30 października: w Warszawie 6.03 zł.; w Krakowie 6.25 zł.; we Lwowie 6.01 zł.

Zurych urzędowy. Warszawa 85.00. N. Jork 5.1875. Londyn 25.1375. Paryż 21.80. Wiedeń 73.15. Praga 15.375. Włochy 20.525. Belgja 23.55. Budapeszt 72.70. Sofia 3.80. Holandja 208.75. Oslo 106.00. Kopenhaga 128.00. Sztokholm 138.85. Hiszpanja 74.35. Bukareszt 2.475. Berlin 123.50. Belgrad 9.20.

Pogiełda nowojorska. Warszawa 16.50. Londyn 4.84 i pięć ósmych. Paryż 4.1975. Wiedeń 14.06. Praga 2.9625. Włochy 3.965. Belgja 4.5325. Budapeszt 14.25. Szwajcarja 19.27. Sofja 0.74. Holandja 40.25. Oslo 20.34. Kopenhaga 24.84. Sztokholm 26.77. Hiszpanja 14.32. Bukareszt 0.475. Berlin 23.81. Belgrad 1.7725.

Pr. 785/**25.** W Imienia Rzeczypospolitej Polskiej! Sąd okręgowy karny we Lwowie orzekł na wniosek prokuratury przy tymże sądzie, że treść artykułu umieszczonego w czasopiśmie „Kurjer Lwowski“ nr. 252 z dnia 28/X 1925 wraz z tytułem 2 gim. na tr. I-szej szpalta 2 i 3 zawiera znamiona przestępstwa z art. VIII ust. prasowej, uznał dokonaną w dniu 27/X 1925 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl § 493 pk. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowanego. Zarazem wydaje się nakaz odpowiedzialnemu redaktorowi tego czasopisma, by orzeczenie niniejsze umieścił bezpłatnie w najbliższym numerze i to na pierwszej stronie. Niewykonanie tego nakazu pociąga za sobą następstwa przewidziane w § 21 ust. druk. z 17 grudnia 1862 dzpp. nr. 6/1863 tj. zasądzenie za przekroczenie na grzywnę do 400 złp. Lwów, dnia 28 października 1925 r. — Niewiadomski.

Wniosek „Wyzwolenia“ na rozwiązanie Sejmu nie ma widoków powodzenia.

Konieczność współpracy stronnictw chłopskich.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 30 października. **Wniosek „Wyzwolenia“ o rozwiązanie Sejmu,** jak było do przewidzenia, **nie był dziś rozpatrywany z powodu niewyczerpania porządku dziennego.**

W kołach „Wyzwolenia“ przyznają, że **dla wniosku tego nie przygotowano odpowiednio terenu,** nawet wśród stronnictw lewicy.

Obecnie **zachodzi konieczność bliższej współpracy „Wyzwolenia“ z innemi stronnictwami włościańskiemi, w celu obrony niedostatecznie bronionych interesów wsi przed akcją stronnictw miejskich.**

Odnosi się to szczególnie do **P. P. S.,** która **stanęła przy rządzie wraz z endecją, stronnictwami miejskiemi oraz mniejszościami narodowemi.**

Burzliwe posiedzenie Sejmu.

Biciem w pulpity powitały stronnictwa lewicowe, poprawki Senatu do ustawy o reformie rolnej.

Warszawa, 30. 10. (PAT). Po odesłaniu do komisji kilku ustaw w pierwszem czytaniu, przystąpiono **do głosowania nad poprawkami Senatu do ustawy o reformie rolnej.**

Do **art. 1** jest **poprawka Senatu,** która do celów niniejszej ustawy zalicza także **scalanie gruntów, likwidację serwitutów i meljorację nieużytków.**

Poseł **Poniatowski** domagał się **rozdziału tej poprawki na dwie części. Między marszałkiem a wnioskodawcą powstał spór** co do interpretacji postanowień, dotyczących sposobu głosowania nad poprawkami Senatu. Na wniosek posła **Sanojcy** została przyjęta propozycja, aby **rozstrzygnięcie tej sprawy powierzyć komisji regulaminowej.**

Do art. 2 przyjęto **poprawkę, wyłączającą od obowiązku parcelacji wszystkie lasy** oraz poprawkę, **wyłączającą od przymusu parcelacji majątki fundacji, utworzonych przed rokiem 1795.**

Wywołało to **bicie w pulpity na ławach Wyzwolenia.**

Do **art. 3 odrzucono poprawkę, według której o przymusie wykupu majątku decydować miał nie minister reform rolnych, lecz Rada ministrów.**

Drugą poprawkę Senatu do art. 3, **pozostawiającą** dotychczasowym **właścicielom majątków,** podlegających zasadniczo przymusowemu wykupowi w całości **35 ha, przyjęto.**

Do **art 4** przyjęto poprawkę Senatu, **rozszerzającą teren, na którym minimum ustawowe ma wynosić 300 ha,** o niektóre powiaty województwa białostockiego.

Po ogłoszeniu wyniku głosowania **powstała na ławach lewicy wrzawa,** wskutek czego wicemarszałek Moraczewski zarządził 15 minutową przerwę. Po otwarciu posiedzenia **bicie w pulpity trwało dalej,** wobec czego wicemarszałek przerwał ponownie posiedzenie na 5 minut, jednak po ponownem otwarciu posiedzenia **bicie w pulpity i hałasy nie ustawały.** Wobec niemożności prowadzenia dalszych obrad, **odroczył wicemarszałek dalsze obrady do czwartku,** 5 listopada b. r., godz. 11 przed poł.

Interpelacji i wniosków nie można było odczytać z powodu hałasów.

—xox—

Rozdział referatów budżetowych.

Warszawa, 30. 10. (PAT.). Sejmowa komisja budżetowa przystąpiła na dzisiejszem posiedzeniu do **rozdziału poszczególnych części referatu do budżetu na rok 1926.**

Poseł **Gruszka** (Piast) oświadczył, że klub jego **ze względu na swoje stanowisko do rządu referatów budżetowych nie podejmuje się.** Analogiczne oświadczenia złożyli pp. **Wyrzykowski** (Wyzwolenie) i **Śliwiński** (Zw. chłop.). Rozdzielono referaty następująco: Kozicki M. S. Z., Czetwertyński M. S. W., Michalski skarb, Rymar wyznanie i oświata, Tabaczyński kolej, Bittner praca i opieka społ. **Referat generalny objmuje poseł Zdziechowski.**

—xoox—

Straszne cyfry.

Skarb państwa poniósł w tym roku 350 milj. straty?

Warszawa, w październiku.

Sprawozdanie **Najwyższej Izby Kontroli Państwa, doręczone posłom, wygląda przerażająco.**

N. I. K. P. zdołała poddać swej kontroli wydatki na łączną sumę **110 miljonów** i stwierdziła uchybień na **22 miljony,** czyli na każde **100** złotych wypada **20 zł.,** które bądź **skradziono,** bądź **zdefraudowano,** bądź też **lekkomyślnie zmarnowano.**

W kuluarach sejmowych krążą pogłoski, że samo tylko **ministerstwo kolei** zmarnowało **200 milj. zł.,** Za niem idzie **ministerstwo spr. wojskowych,** które podobno ma na swojem sumieniu **150 miljonów.**

Na jakiej drodze otrzymano cyfry wymienione w kuluarach, nie wiadomo, gdyż nad sprawozdaniem Najwyższej Izby Kontroli **jeszcze dyskusji nie było.**

W każdym razie podane w sprawozdaniu N. I. K. P. cyfry wskazują, gdzie leży **źródło naszego wewnętrznego nieszczęścia.** Opinja publiczna musi się **domagać od Sejmu, aby zmusił rząd do wyegzekwowania zmarnowanych miljonów** i winnych pociągnął do **najsurowszej odpowiedzialności.**

Głosy prasy.

Groźba kontroli Ligi nad Polską.

Dyskusja nad zmniejszeniem armji.

Lwów, 31 października.

Omawiając sprawy budżetowe, **„Czas“** stwierdza dwa fakty: 1) że nasz **zarząd skarbowy nie budzi zaufania, ani w kraju, ani za granicą,** 2) że **Sejm** w sprawach skarbowych jest **nieaktywny.** Ogranicza się jedynie do **roli krytyki,** a nie stawia **żadnych pozytywnych projektów.** Sam premjer Grabski powiedział na wtorkowem posiedzeniu komisji, że są **dwie koncepcje:** albo **pożyczka zagraniczna za pośrednictwem Ligi Narodów,** albo na **innej drodze.** Jakkolwiek premjer przed tą pierwszą ewentualnością **broni się rękami i nogami,** to jednak **wszystko w Polsce robi się tak, aby do tej ewentualności przyszło.** Warunki pożyczki na innej drodze są znacznie gorsze, aniżeli np. przed dwoma laty. Na myśl **o ewentualnem pojawieniu się komisarza Ligi** w charakterze kontrolora naszych finansów — **każdy się wraz z premjerem oburza, a tymczasem nic się nie robi, aby temu przeszkodzić.** Owszem nasza polityka budżetowa, celna, bilonowa i podatkowa, **wiodą nas z konieczności tam, gdzie rząd nie chce.**

W związku z tem pozostaje wniosek P. P. S. o **skrócenie służby wojskowej i zmniejszenie armji stałej. „Robotnik“** popiera to następującym, zaiste **gordyjskim argumentem:** czas służby **skrócić o połowę** (z 2 lat na 1 rok), zmniejszyć **armję do 150.000 ludzi** (obecnie 300.000) i w ten sposób **200** miljonów w budżecie wojskowym **odpadnie.**

Argumenty te rozstrząsa **„Czas“** i słusznie podkreśla, że **mechaniczna redukcja** budżetu wojskowego wywoła tylko **złe skutki.** Najpierw **zmniejszenie** ilości żołnierzy do **100 tysięcy** przyniesie zaledwie **65 miljonów oszczędności,** zredukowanie natomiast oficerów i podoficerów **nie doprowadzi do niczego,** gdyż wedle ustawy należy im się **pełne uposażenie na przeciąg trzech lat, a wreszcie zrazi się do wojska cały szereg ludzi zdolnych i utalentowanych.** Pozycja budżetowa, przeznaczona na oficerów i podoficerów w kwocie **186 miljonów,** nawet po dokonaniu redukcji **pozostać musi niezmieniona.**

Oszczędności w budżecie wojskowym możliwe są dziś **jedynie na drodze zupełnej reformy gospodarki** i planowego przeformowania zasad służby. Słynna **afera Głąbińskiego** oraz szereg skandali w intendanturach są aż nadto przemawiającym argumentem w tym kierunku.

—xx—

Rząd reguluje sprawy mniejszości narodowościowych.

Powołanie rzeczoznawców dla spraw kresowych.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 30 października.

Premjer Grabski wezwał wszystkich ministrów do **przedłożenia sprawozdań z zakresu wykonanych dotychczas uchwał sekcji dla spraw mniejszości narodowych** przy komitecie politycznym Rady ministr. **Sprawozdania** wraz z wnioskami wynikającymi z potrzeby realizacji programu rządowego na kresach **mają być przedłożone do dwóch tygodni.**

Premjer Grabski wystosował pisma do p. **Wasilewskiego, Loewenherza i Zwierzyńskiego, zapraszające ich do współpracy w sekcji dla spraw kresowych w charakterze rzeczoznawców** i wzięcia udziału w przedwstępnej koferencji, która odbędzie się w przyszłym tygodniu.

—xoox—

Szczegóły zamachu na p. prez. Wojciechowskiego

ogłosić ma jutro Petruszewicz (?).

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 30 października.

Według wiadomości otrzymanych z Berlina, **w dniu jutrzejszym ma się ukazać oświadczenie ukraińskiej organizacji podpisane przez Petruszewicza, Kurżałę i Perfeckiego,** które ma ustalić **szczegóły zamachu na prezydenta Rzpltej,** wymienić dokładnie osoby, które zamachu dokonały, wyjaśnić powody zamachu oraz ukrywania do tego czasu tego oświadczenia.

—xoox—

Polityczna ofenzywa sowiecka na Mongolję

(Korespondencja własnego korespondenta).

Moskwa, w październiku.

(J.) Między rządem sowieckim a japońskim wybuchł ostatnio konflikt na tle **dążenia Sowietów do opanowania całej Mongolji.** W tym celu Sowiety prowadzą **obecnie złączenie „niezależnych“ dotychczas obu krajów mongolskich** — t. zw. „Mongolji zewnętrznej“ oraz „Mongolji wewnętrznej“ w jedno państwo pod protektoratem Sowietów. Planów sowieckich broni wódz mongolski gener. Feng, który z całą swą armją otwarcie **przeszedł pod opiekę czerwoną.** Sowiety odwzajemniając się popierają go w walce z licznymi przeciwnikami, którzy zbrojnie zwalczają Fenga właśnie z powodu jego tendencji sowieckich. Rzecz naturalna, że plan ten napotkał na **stanowczy opór ze strony Chin oraz Japonji,** zwłaszcza, że w skład „złączonej“ Mongolji mają wejść znaczne terytorja, które dotychczas należały **do strefy wpływów japońskich.**

Wypada jeszcze nadmienić, że rozbieżność interesów sowieckich a japońskich w całym szeregu kwestji dotyczących Dalekiego Wschodu, znacznie przyczyniła się do **oziębienia stosunków japońsko-sowieckich,** mimo niedawno zawartych układów „przyjaznych“ między temi krajami.

Pod znakiem czasu.

NIEZNANY ŻOŁNIERZ A TEATRY MIEJSKIE.

Lwów, 31 października.

Dziś, gdy Lwów cały strojny i głośny wyrazem świętego kultu — teatr miejski z niepojętym brakiem odczucia chwili daje... „Dziewczynę z Zachodu".

Nie poświęcono Nieznanemu Żołnierzowi wczorajszej premjery, która tak szczęśliwie wypadła w przeddzień uroczystości. **Dopiero 3 listopada,** gdy przebrzmią nietylko we Lwowie ale i w Warszawie uroczyste fanfary i cała Polska wróci do szarzyzny codziennego dnia, **obchodzić będzie nasz teatr święto Nieznanego Żołnierza.**

Niestety — upodabniamy się coraz więcej do prowincji, która zwykła urządzać **w maju święcone,** a w **czerwcu uroczystości Trzeciego Maja...**

——oo——

MINUTA SKUPIENIA W CAŁEM PAŃSTWIE.

(Telef. od nasz. koresp.)

Warszawa, 29. października.

Na skutek interwencji Komitetu uczczenia Nieznanego Żołnierza, ruch wozów tramwajowych zostanie w dniu 2. listopada br. wstrzymany o godzinie 1-szej na przeciąg jednej minuty. Ministerstwo kolei zarządzi ze swej strony przerwanie ruchu **na wszystkich linjach,** tak jednak aby całość komunikacji nie ucierpiała.

——oo——

MEDALE PAMIĄTKOWE KU CZCI NIEZNANEGO ŻOŁNIERZA.

W związku z uroczystością odsłonięcia pomnika Nieznanego Żołnierza w Warszawie, mennica państwowa **wybiła w bronzie medale** pamiątkowe trzech wielkości, które sprzedawane są na rzecz Komitetu budowy inwalidów wojennych po cenie: medal mały 5 zł., medal większy w futerale 15 zł. (z dyplomem 100 zł.) i duże dwa pół-medale ścienne do wmurowania w kościołach, urzędach i szkołach, zamiast licznie kładzionych płyt ku czci Nieznanego Żołnierza, 300 zł. Nabywać i zamawiać medale można w biurze Komitetu budowy domu inwalidów wojennych w Warszawie przy ul. Miodowej Nr. 19.

MOGIŁA NIEZNANEGO ŻOŁNIERZA.

W babiego lata srebnej włosiennicy
cmentarz podmiejski rozszumiany marzy —
kilka się kwiatów późnym ponsem żarzy,
w kącie słonecznik duma złotolicy.

Pomiędzy krzewów obeschniętych kiście
niesie się jakieś przyziemne westchnienie —
wiatr je podrywa i na pole żenie...
Cichutko szumią spadające liście.

W nikłych promieniach jesiennego słońca,
na skraju drogi, przy wysokiej jodle,
mała mogiła w resztek kwiatów godle
złoci się, szeptów drzew nadsłuchująca.

W pośpiechu wbity krzyżyk sterczy w grobie,
na nim napisy zmyte już przez deszcze:
„Lat siedemnaście"... słowa jakieś jeszcze
i znane: „Polska niech się przyśni Tobie".

Artur Schroeder

Nieznany Żołnierz spoczął w katedrze.

Lwów, 31 października.

Dzień wczorajszy był **pierwszym aktem hołdu,** złożonego Nieznanemu Żołnierzowi przez społeczeństwo lwowskie. Pokłoniły mu się przedewszystkiem **tłumne rzesze dzieci i młodzieży,** a masowy ten udział przy podnieconym nastroju całego Lwowa i imponującej zewnętrznej szacie uroczystości uczyniły tę pierwszą ceremonję **godnym wstępem do dzisiejszego święta.**

Na cmentarz Obrońców Lwowa dopuszczono tylko nieliczną grupę osób, którą stanowiły **delegacje władz, generalicja, grono oficerów, duchowieństwo i Komitet obywatelski** uczczenia Nieznanego Żołnierza. Wzdłuż alei cmentarnej stanęły szpalery **pierwszej załogi obrony Lwowa, harcerzy,** najstarszej młodzieży szkół średnich i straży pożarnej — na ul. Piekarskiej niezliczone szeregi dziatwy szkolnej i młodzieży szkół średnich.

Wszystkie mogiły poległych żołnierzy płonęły **światełkami.** Gdy umilkły poważne tony żałobnych psalmów, z ukwieconego katafalku zdjęli trumnę podoficerowie i przy dźwiękach **kantaty Stadlera,** odśpiewanej przez połączone chóry, zanieśli na żołnierski rydwan pogrzebowy — **na lawetę działa,** strojną w barwy i godła państwa oraz wieńce białych i czerwonych róż. Krótką pobudkę zagrały fanfary. **Straż żołnierska z płonącemi pochodniami** w dłoniach otoczyła trumnę. I ruszył pochód długą, trymfalną drogą pomiędzy dwiema rzekami rzesz ludzkich, mijając **domy we flagi, wieńce i dywany strojne i latarnie płonące** za mgłą czarnej gazy, wstęgami w kolorach narodowych przewiązane. Imponującą była dekoracja gmachu D. O. K.

Zaczynała pochód **kompanja honorowa** w bojowym rynsztunku i długi poczet duchowieństwa i kleru z ks. inf. **Zajchowskim** na czele. Za trumną i wozem pełnym wieńców postępowała **delegacja matek, wdów i sierót** po poległych i inwalidów, wojewoda **Garapich** z gen. **Malczewskim** i prez. **Neumannem,** oficerowie, członkowie Komitetu Obywatelskiego, delegacje stowarzyszeń. Oddział **ułanów jazłowieckich** z lancami wiodła konna **orkiestra.** Maszerowali dalej harcerze i młodzież akademicka — wreszcie zwartą ławą sunęły **tłumy ludności miasta.**

U wejścia do bazyliki archikatedralnej dzierżyła straż **młodzież kadecka.** Oczekiwali tu ks. arcybiskupi Twardowski i Teodorowicz, by przyjąć dostojne zwłoki. Zdjęto trumnę z lawety i przy dźwiękach **hymnu narodowego** wniesiono do rzęsiście oświetlonej katedry przez **wrota ustrojone** nakształt królewskiego namiotu bojowego, dzieło art. mal. **Batowskiego.** Na środku świątyni złożono ją na **wspaniałym katafalku,** wykonanym według projektu art. mal. **Rozwadowskiego.** Wysokie wzniesienie, obite szkarłatem, zdobią na czterech rogach husarskie zbroje ze skrzydłami, ustawione na bębnach i zatknięte sztandary, na przodzie orzeł polski, po bokach rzędy szabel i karabinów.

Kapłani odśpiewali hymn „Dies irae" i egzekwie. Połączone chóry i orkiestry wykonały **„Kantatę" Mieczysława Sołtysa pod batutą** kompozytora.

Przez całą noc wartowała u stóp katafalku **warta honorowa,** złożona z dwóch oficerów, dwóch podoficerów i dwóch żołnierzy, którzy zmieniali się co godzinę, delegowani ze wszystkich pułków lwowskich.

Dziś jeszcze uroczyściej **powiedzie** Lwów Nieznanego Żołnierza **na dworzec.**

——oo——

„Nieznanemu Żołnierzowi"

Powstał! — W skrwawionym płaszczu cichy, skromny,
Bojowym pasem przewiązany w pół —
Nieznany żołnierz — Sierota bezdomny!
Kto z wasby poszedł w mogilniany dół,
Spalony w ogniu ofiar do ostatka,
Okryty chyba w ten dumny ból lwi —
Gdyby go ziemia pozwała — ta matka
I zażądała odeń wszystkiej krwi?
Wsto dział mu bijcie! Niech konnica ruszy,
Dobywszy szabel, wcwał przez pustą błoń!
Niech widzi, niech się raduje w duszy,
Że ostre miecze dzierży polska dłoń!

Wid.

Żołnierskie Zaduszki.

**„I będą świadczyć w kurhannym dole
Spoczywające synów polskich kości,
Że przez ofiary, trud i życia bole
Szli ku zwycięstwu i szli ku Wolności".
(Napis na jednym z wiejskich cmentarzyków wojennych).**

A kiedy w Polsce rozdzwonią się wszystkie dzwony, kiedy zerwie się lud mnogi i podąży nieść pokłon jednemu, który zwie się Nieznany, kiedy „pod tryumfalnym łukiem" spocznie w stolicy trumna uwieńczona — poślijmy myśl i ku tym cichym mogiłom, co rozsiały się po polskich polach, górach i dolinach, niepamiętane, nieopłakane.

Wicher odrzucił precz zeschły wianuszek ziół, który jakaś ręka pobożna w lecie uwiła — deszcze zmyły napisy, czas krzyżyk lichy w ziemię wkopał i burzanom na grobie rozplenić się pozwolił.

Jesień zrzuca na mogiłki liść po liściu, aby prędzej rósł całun zapomnienia.

Zakwitnie tylko czasem na kurhanie kwiat jakiś spóźniony, który przypomniał sobie wiosnę, albo ptak przygodny, jak umie, na krzyżu wyśpiewa pozgonne, a niewidzialny pająączek nitką wiotką oplecie mogiłę, jedną z drugą powiąże, aby ostatni pogodny ranek listopada mógł na niej rozwiesić brylanty, przez nikogo nie podziwiane. Oto cała ozdoba i wszystka chwała opuszczonych.

To — między ludźmi, wobec świata żyjących. A między nimi? Czarna ziemia-matka już wszystkich w swym uścisku zrównała. Niema tam młodych i starych, urodziwych i szpetnych, bogatych i nędzarzy — niema sławnych i nieznanych. Kim byli zmarli na ziemi — już tylko między żyjącymi, w ich księgach, papierach, rejestrach, na ich tablicach i nagrobkach wiadomo. Przez nich zrobione — dla nich tylko dowody te istnieją.

Pod ziemią jedna wszystkim dola — proces rozkładu i jedna wszyskim przyszłość — proch. Po siedmiu latach w łonie ziemi niewiele już oni różni od tych, których kości mogiły powstańcze kryją, tych co zostali w piaskach pod piramidami i na San Domingo — albo i tych, co tam na szlaku moskiewskim i tureckim w kurhany dalekie się pokładli.

Niema szarż, ani imion — niema ludzi, jako jednostek. Jest jeno jedna, nieubłagana prawda ludzkości — walka o byt, która narodom od wieków pałkę, dzidę, miecz, albo karabin do rąk wkładała — i jest jedna wielka idea, co ludom nowe światy pokoju i miłości ukazuje — ofiara. Oni wszyscy już nie sobą są, a symbolami tej ostatniej.

A wiec ten, co do stolicy na najdostojniejszym jedzie rydwanie — to już nie ów zaginiony, którego nazwiska odcyfrować się nie dało w chaosie pobitewnym — nie ten, który przypadkowo reprezentuje to lub inne pobojowisko.

On ich wszyskich delegat i wybraniec. Z ciała i duszy ten sam, zewnętrznie — szkielet, duchowo — obraz walki, miłości i ofiary. Delegat tych z cmentarzyka lwowskiego i ze wszystkich najmłodszych Polski pobojowisk — delegat tych z pod Miechowa i z pod Ostrołęki — z nad Berezyny i z pod Wiednia i z pod Grunwaldu... Ze wszystkich jeden — żołnierz nieznany. Żołnierz, na którego Polska wiek przeszło czekała w męce i tęsknocie, wierząc, że będzie tem, czem był naprawdę. A że spełnił jej wiarę — dziś mu Polska dziękuje.

Od dnia tego, ilekroć ranny świt opromieni zarośnięte chwastem, zapomniane mogiłki nieznanych — będzie na nich jasno nietylko od tego słonka, co wszystkim jednako świeci i nie same rosy błyszczące i kwiaty dzikie będą je zdobiły. Padnie na nie blask inny, którego chmury nie zasnują, i zalśni świetność, jakiej nie zniszczą deszcze ni burze: blask od tego panteonu chwały, co skryje jednego z nieznanych i od tych upominków serca i czci, jakie mu Polska cała w darze złożyła.

A każdy liść jesienny już nie wyrazem zapomnienia będzie, ale obrazem mijających lat, którym oprze się granitowy pomnik chwały polskiego żołnierza. I przypominać będzie owych nieznanych, których w proch starła wojna i czas, lecz śmierć ich stała się ostoją nowych sił i podkładem młodego, powstającego życia.

M. Grekowicz-Hausnerowa.

——oo——

Sprawa Steigera przed sądem.

Szesnasty dzień rozprawy.

Lwów, 31 października.

Rozprawa wczorajsza rozpoczęła się od przesłuchania świadka Wacława **Suchenki**, podkomisarza policji państwowej, który w czasie przyjazdu Prezydenta Rzplitej do Lwowa **był szefem brygady ochronnej osoby Prezydenta.**

Świadek zaprzysiężony zeznaje, że w 20 minut po zamachu udał się do gmachu policji przy ulicy Kazimierzowskiej, gdzie **zastał przesłuchiwanych Steigera i Pasternakównę.** Tu świadek zadawał pytania Pasternakównej, tyczące się zamachu, lecz ona **nie dawała** wówczas żadnych **konkretnych odpowiedzi.**

Pasternakówna twierdziła wprawdzie z uporem, że Steiger jest sprawcą, jednakowoż pytana o to, co widziała, nie umiała nic stanowczego powiedzieć, poza tem, że **widziała, jak Steiger uciekał.**

Gdy podkom. Suchenko zapytywał Pasternakównę, czy widziała u Steigera paczkę, czy ją rzucił i t. d., na te pytania nie dawała odpowiedzi, tylko twierdziła: **„to ten pan".**

Na pytanie przewodniczącego — świadek wyjaśnia, że w śledztwie zeznawał tak, jak dzisiaj **i nie może wyjaśnić, dlaczego sędzia śledczy, p. Rutka, zaprotokołował inaczej.**

W końcu świadek podkom. Suchenko oświadcza, że gdyby on prowadził dochodzenia w tej sprawie, wówczas **na takim świadku, jak Pasternakówna, byłby się wcale nie oparł.** (Na sali wywołuje to oświadczenie żywe poruszenie).

Po przerwie nastąpiła serja pytań prokuratora, obrońców i sędziów przysięgłych. Świadek określa przy czynę niewystarczających zeznań Pasternakówny, jako **brak zmysłu spostrzegawczego.**

Dr. Landau zadaje świadkowi pytanie, jakie **wrażenie** odniósł on z przesłuchania Pasternakówny.

Przewodniczący: Pytanie to uchylam, albowiem **świadek nie ma opowiadać o wrażeniach.**

Dr. Landau odwołuje się do Trybunału, który po naradzie, **zatwierdza decyzję przewodniczącego.**

Niedoszła wycieczka do teatru.

Następny świadek Karol **Przybylski**, kapitan 40 p. p., zajmuje mieszkanie na I piętrze w realności przy ul. Kochanowskiego l. 14 (gdzie **mieszkał Steiger**). Sąsiednie mieszkanie, mające wspólny przedpokój z mieszkaniem p. Przybylskiego, należy do p. Feingoldowej, która — jako nieobecna we Lwowie — zezwoliła na zamieszkanie tam p. Józefie Markównej, studentce filozofji.

Steiger bardzo **często zachodził** do p. Markówny, a świadek niejednokrotnie otwierał mu nawet drzwi wspólnego przedpokoju. Ztąd znajomość świadka z oskarżonym.

W dniu zamachu kpt. Przybylski **bawił** wraz z rodziną **w Brzuchowicach, a o zamachu dowiedział się dopiero z gazet zagranicznych,** albowiem w polskich pismach przedstawiono wszystko jako złośliwy żart. Przybywszy w kilka dni później do Lwowa, świadek dowiedział się o aresztowaniu p. Markówny.

Wiadomość ta bardzo wzruszyła kpt. Przybylskiego, który **udał się** nawet **z interwencją** do insp. Łukomskiego. Na przedstawienie kpt. Przybylskiego, iż nie zauważył nigdy, aby aresztowani robili coś podejrzanego, odpowiedział p. Łukomski, iż **ma świadka,** który zezna pod przysięgą, **że Steiger rzucił bombę.** Również p. Markówna miała być w sprawę wtajemniczona.

Po odbyciu się sądu doraźnego, p. Markówna została zwolniona, a gdy kpt. Przybylski zapytał ją później, jak doszło do jej aresztowania, oświadczyła, **że nic nie wie,** albowiem w dniu krytycznym **miała się spotkać z Steigerem** o godz. 6-tej wieczorem i mieli razem iść do teatru.

Istotnie przy rewizji znaleziono w kieszeni Steigera bloczki abonamentowe do teatru.

Sędzia przys.: Jaki stosunek łączył p. Steigera z p. Markówną?

Św.: Byli zaręczeni.

O stopień pobożności Steigera.

Po wyjściu tego świadka zapytuje oskarżonego

wot. Göttinger: Zostało tu naprowadzone przez obronę, że **jest pan człowiekiem religijnym,** dlaczego zatem zamiast spędzić wieczór piątkowy, przedsobotni, wedle przepisów religijnych, w domu z rodzicami, wybrał się pan do teatru.

Osk.: Zazwyczaj w piątek przebywałem w domu. W ten dzień jednak postanowiliśmy pójść do teatru.

W. Göttinger: Dlaczego nie zrealizował pan uprzednio bloczków do teatru. Mógł pan wszakże nie otrzymać potem miejsc.

Osk.: Mieliśmy się spotkać z narzeczoną o godzinie 6-tej, **a więc było jeszcze dość czasu** na zrealizowanie bloczków w kasie teatralnej, a nawet na zjedzenie kolacji. O ewentualny brak miejsca nie obawiałem się, ponieważ nie mieliśmy zamiaru iść do Teatru Wielkiego, gdzie dnia tego odbywało się galowe przedstawienie, lecz do „Nowości" lub do Teatru Małego — tam zawsze było miejsca dość.

Następny świadek Edward **Lindenbergier**, kupiec, zaprzysiężony jeszcze na rozprawie przed sądem doraźnym, w chwili zamachu na P. Prezydenta Rzplitej znajdował się na balkonie kawiarni „De la Paix". Świadek ten **zaobserwował wyrzucenie pakieciku z petardą,** owiniętego w papier gazetowy, z tłumu publiczności, zebranej na narożniku ul. Kopernika i Legionów, koło sklepu Bayera. Pakiet ten **przeleciał ponad powozem Prezydenta** i upadł po przeciwnej stronie ulicy. **Kto rzucił,** świadek nie widział.

Granaty ręczne na poddaszu.

Z kolei zeznaje zaprzysiężony świadek Józef **Hornung**, woźny Izby skarbowej we Lwowie, na okoliczność granatów znalezionych w praczkarni kamienicy przy ul. Kochanowskiego 14.

W r. 1923 w domu tym zajmywał pokoik strychowy urzędnik Izby skarbowej Edmund **Doose**, który w listopadzie tegoż roku prosił świadka o pomoc w ustawieniu piecyka w jego pokoiku. Po piecyk ten Hornung i Doose **udali się do praczkarni** przez przyległy do mieszkania tego strych. Tam **w kącie między staremi rupieciami,** Hornung zauważył jakiś stary porzucony płaszcz z granatu ręcznego, typu t. zw. „jajowego". Nie przywiązując do tego większej wagi, **granat ten zostawił na miejscu.**

Dopiero w roku bieżącym, po całej aferze zamachowej Steigera, **właścicielka domu przypomniała sobie o granacie,** o którym opowiadał jej Doose. Z jej polecenia dozorca domu przeszukał praczkarnię i **znalazł tam dwa granaty,** jeden t. zw. „jajowy", drugi zaś typu „kulistego".

Analogicznie zeznaje świadek Edmund **Doose**, zaprzysiężony, urzędnik Izby skarbowej.

Po ukończeniu przesłuchania tego świadka, **rozprawę odroczono,** ze względu na uroczystości Nieznanego Żołnierza i dzień Wszystkich Świętych i Zaduszny, **aż do 3 listopada b. r.**

Zatarg bułgarsko-grecki zlikwidowany.

Pojednawcza rola Ligi Narodów. — Wojska greckie opuściły terytorjum bułgarskie.

Paryż, 30. 10. (PAT.). Rada Ligi Narodów zakończyła narady w sprawie **zatargu grecko-bułgarskiego,** przyjmując do wiadomości ostatnie sprawozdania aatache wojskowych donoszące o **zakończeniu ewakuacji wzajemnej terytorjów.**

Przedstawiciele obu krajów złożyli Briandowi i jego kolegom podziękowania za dokonane dzieło pojednania.

Ateny, 30. 10. (PAT.). Ag. At. **Opróżnienie terytorjum bułgarskiego przez wojska greckie zostało dokonane o północy.**

———x x———

Straszne skutki bombardowania Damaszku.

Londyn, 30. 10. (AW.). Z Beyruth donoszą, że wskutek bombardowania Damaszku **2 dzielnice miasta są zupełnie zniszczone.** Również wielkie orjentalne domy składowe spłonęły. Położenie ludności rozpaczliwe.

Korespondent „Daily News" pisze że **Damaszek wygląda jak ogromne cmentarzysko,** a niektóre dzielnice, jakby przeszły trzęsienie ziemi. Ruch wstrzymany. Jedna tylko dzielnica ocalała.

Zniżka cen w teatrach miejskich.

Lwów, 31 października

Dyrekcja teatrów miejskich zniżyła w bieżącym roku poraz wtóry ceny miejsc, celem uprzystępnienia przedstawień scenicznych **szerokim warstwom publiczności.**

Opłaty za wstęp do teatrów miejskich są obecnie tak niskie, że że każdy może je ponieść i tak np. **na dramat** w Teatrze Wielkim cena biletu zaczyna się **od 1·80 zł.** w parterze, na III. p. od 80 groszy, **na operę w parterze od 2·50 zł.** na III. p. od 1 zł. **W Nowościach** cena biletów zaczyna się **na operetkę** w parterze od **2 zł.,** na piętrach od 80 groszy, **na farsę** w parterze **od 1 zł.,** na piętrach od 50 groszy. **Popołudniowe przedstawienia są jeszcze tańsze od wieczornych.**

——oo——

TROCKI NASTĘPCĄ ZINOWJEWA?

Paryż, 30. 10. (AW). „Echo de Paris" podaje, że **Trocki zostanie następcą Zinowjewa** w najwyższej radzie sowieckiej. Jedynie Stalin pragnie zatrzymać Zinowiewa na dawnym posterunku, wszyscy inni pragną jego ustąpienia.

——oo——

Przed wyborami do parlamentu czeskiego.

Praga, (Tel. wł.)

- **(T) 40,000 dolarów na agitację wyborczą.** Liga słowacka w Ameryce przysłała **słowackiej partji narodowej 40.000 dolarów** na agitację wyborczą. **Ogółem Słowacja wybiera 61 posłów do Parlamentu.** O mandaty te stoczy walkę wyborczą **25 partji, z których 15 jest opozycyjnych.**

Żydzi przy wyborach. Żydzi opracowali osobny manifest do żydowskich wyborców. Manifest ten na razie jeszcze nie był ogłoszony. Jak wiadomo żydzi wystawili własną liste kandydatów.

Niemcy zgłosili 3 listy. Jak było do przypuszczenia i przy obecnych wyborach **Niemcy nie potrafili stworzyć wspólnego bloku.** Wobec tego zgłosili 3 listy a to: 1) socjal-demokratyczną, 2) Nacjonal-demokratyczną i 3) listę wspólną Związku niemców chrześć.-socjalnych, niemieckich demokratów i partji rękodzielników. Do dnia 30. bm. muszą być ogłoszone wszystkie listy wyborcze.

——oo——

Przed pogrzebem Nieznanego Żołnierza.

„Straż Mogił Polskich Bohaterów" zaprasza niniejszem władze rządowe, autonomiczne i wojskowe, stowarzyszenia i korporacje, młodzież, rodziny poległych oraz patrjotyczną publiczność na mszę św., która się odbędzie dnia 2 listopada b. r. w poniedziałek, w kaplicy Obrońców Lwowa na cmentarzu Łyczakowskim, o godzinie 11 przed południem.

*

Wydział Centralnego Związku Kupców i Przemysłowców wzywa członków do jak najliczniejszego wzięcia udziału w uroczystościach ku uczczeniu Nieznanego Żołnierza i w nabożeństwie w Templu w dniu 2 listopada o godz. 10-tej przed poł.

WIENIEC WOJSKA NIEZNANEMU ŻOŁNIERZOWI.

W sobotę dnia 31 października — po nabożeństwie w katedrze i egzekwiach — **złoży na trumnie Nieznanego Żołnierza wieniec Dowódca O. K. VI generał dywizji Malczewski Juljusz — w imieniu Siły Zbrojnej.**

Na wieńcu umieszczony napis: „Towarzyszowi Broni — Wojsko 31. X. 1925". Wieniec **wykonany z bronzu,** niezwykle artystycznie i starannie przez profesora Antoniego **Drożańskiego** z Państwowej Szkoły Przemysłowej we Lwowie. **Wieniec ten będzie na zawsze umieszczony na mogile Nieznanego Żołnierza w stolicy na pl. Saskim.**

JEDNODNIÓWKA.

Komitet Obywatelski dla uczczenia Nieznanego Żołnierza wydał już „Jednodniówkę". Objętość „Jednodniówki" 40 stron, dużego formatu z przepięknemi ilustracjami, okładką barwną.

„Jednodniówka" zawiera program całej uroczystości, rys historyczny uroczystości Nieznanego Żołnierza w Polsce, szereg poważnych prac i poezyj, poświęconych Nieznanemu Żołnierzowi. Będzie ona naprawdę niezwykle **cenną pamiątką dla mieszkańców Lwowa z tej historycznej uroczystości.**

Z powodu powiększenia ilości stron druku — Komitet ustalił cenę „Jednodniówki" na 1 zł. 50 groszy.

Uroczystość ku czci Nieznanego Żołnierza w Warszawie.

Pociąg ze Lwowa przychodzi do Warszawy na dworzec główny **w Poniedziałek, 2 listopada o godz. 6 rano.** Trumna na łożu działowem natychmiast przewieziona będzie **do katedry,** gdzie przy katafalku zaciągnięty będzie posterunek honorowy. O godz. 11 przedpoł. minister spraw wojsk. i osoby zaproszone powitają Prezydenta Rzeczypospolitej, poczem rozpocznie się msza żałobna. Przed katedrą oczekuje łoże działowe **o 6-ciokonnych zaprzęgach,** przybrane w barwy narodowe. Po ukończeniu mszy żałobnej trumna wyniesiona będzie przez szpaler obnażonych sztandarów. Po umieszczeniu trumny na łożu działowem, rozpocznie się **wymarsz** konduktu w porządku następującym: 1) dowódca całości i oddziałów wojskowych, 2) duchowieństwo, 3) trumna ze zwłokami, 4) 2 matki, 2 wdowy, 2 sieroty, 5) Prezydent Rzeczypospolitej z min. spraw wojskowych i **b. naczelny wódz,** przewodniczący Kapituły Virtuti Militari, **marszałek Polski w otoczeniu marszałków Sejmu i Senatu i członkowie rządu,** generalicja, 6) przedstawiciele Sejmu, Senatu, Rządu, samorządu, urzędników i duchowieństwa, 7) Komitet honorowy, 8) attaché wojskowi, 9) przedstawiciele delegacji organizacji społ., 10) delegacje Kawalerów Virtuti Militari, 11) delegacja inwalidów, 12)

Korpus dyplomatyczny oczekiwać będzie przy mogile.

Trumna zatrzyma się przed pomnikiem ks. Józefa. Po czterech stronach pomnika warta honorowa w mundurach historycznych. Trumnę zdejma podoficerowie. Orkiestra odegra hymn narodowy a wojsko prezentuje broń. Po zamknięciu grobowca salwa artylerji. Na tem ceremonja będzie zakończona.

NA KRAWĘDZI DNIA.

Za trumną Nieznanego Żołnierza.

Dzień szary, jak mundur żołnierski. W powietrzu czuć wilgoć okopów, dokoła trumny jakaś atmosfera tęsknoty.

Bezimienne szczątki chwieją się w ponurej trumnie, uderzając w takt ciężkiej armaty, przygniatającej garbate brukowe kamienie.

Żyjące oczy patrzą na czarny sarkofag i milczą. Tu i ówdzie łza wyśliźnie się z pod powieki, tam znowu jakieś sumienie uderzy do mózgu i domaga się odpowiedzi. Niektórzy wolą nie patrzeć. Ta bohaterska ofiara, idąca w niemym tryumfie, pali po twarzy, szczypie szczypie po sercu, zagląda do ostatnich głębin duszy.

Kto z nas godzien jest dotknąć się trumny?

Czy nie było zbyt wielką śmiałością z naszej strony porywać się na tak wielką świętość?

Gdyby tak ożyło to ciało i spoglądnęło na otaczający korowód, **czy wielu z nas mogłoby spojrzeć nań niewinnym blaskiem dumy i czci?**

Czy nie należało się przedtem wyspowiadać i wynagrodzić krzywdy, jakie się wyrządziło Tej, za którą on **oddał życie za darmo, bez procentu i bez nagrody jakiejkolwiek?**

Te pytania pójdą za trumną Nieznanego aż do Warszawy.

Jeżeli się na widok tego całopalenia nawróci choć jeden z grzeszników, będzie to dowodem, że bohaterstwo Nieznanego nie poszło na marne. **K.**

———xox———

Odparcie zarzutów.

Lwów, 31 października.

Otrzymujemy następujące pismo z prośbą o zamieszczenie:

W odpowiedzi na komunikat Aktorów Bezrobotnych, piętnujących starania Zw. Teatrów i Ch. Lud. t. zw. Teatr Mały jako „nieobywatelskie i podcinające byt aktora polskiego" dla dogodzenia osobistym ambicjom, stwierdzamy co następuje:

1) **Propozycja objęcia Teatru Małego przez Zw. T. i Ch. Lud. wyszła ze strony Zarządu Domu Katolickiego** na długo przed rozpisaniem konkursu.

2) **Aktorzy Bezrobotni nie wnieśli własnej oferty.** Wniosły ją natomiast rozmaite towarzystwa (jak T. O. M. „Strzelec" etc.), oraz p. L. Czarnowski, z którymi Zw. T. i Ch. L. **miał prawo ubiegać się o Teatr Mały.**

3) Aktorzy Bezrobotni odrzucając propozycję Zw. T. i Ch. Lud. w sprawie utworzenia teatru objazdowego motywują to **„brakiem artystycznych i finansowych gwarancyi Związku".**

Wobec tego zaznaczamy, że **zaufanie do artystycznych poczynań Zw. T. i Ch. Lud.** mają zarówno Wydział Sztuki w Ministerstwie W. R. i O. P., jak Z. Z. Literatów Pol., Kuratorjum, Miasto, oraz wszyscy, którzy z uwagą śledzą wieloletnią działalność Związku. **W skład komisji literackiej Zw. T. i Ch. L. wchodzą profesorowie uniwersytetu, oraz wybitni literaci.** Reżyserja zaś teatru objazdowego spoczywać miała w ręku najwybitniejszych artystów sceny lwowskiej. uproszonych przez ZASP (Gniazdo Lwów).

Stronę finansową prowadzić miały również osoby wyznaczone przez ZASP, z zachowaniem wglądu Zw. T. i Ch. L. Głód zaś widowiskowy, który odczuwa prowincja, oraz organizacyjna sprawność Zw. T. i Ch. Lud., obejmującego siecią swej działalności najwybitniejsze centra naszego życia prowincjonalnego (szczególnie na kresach) **dawały rzeczywiste gwarancje powodzenia tej imprezy.**

Związek Teatrów i Chórów Ludowych.

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 1. 11. 25.

MIECZYSŁAW OPAŁEK.

POD ZADWÓRZEM.

Fragmenty z poematu „NA BOŻYM ŻOŁDZIE".

Rozkwitają pęki białych róż..
Wróć Jasieńku z tej wojenki już,
Wróć, ucałuj jak za dawnych lat,
Dam ci zato róży najpiękniejszy kwiat...

A gdy w krwawym boju-znoju
Padł towarzysz miły,
Kruszki ziemi bratnie dłonie
Na trumnę rzuciły.

Nie przystoi żołnierzowi
Zbyt długo żałować —
Popłakali i odeszli
Dalej w świat wojować.

U okienka nocką srebrną
Dziewczę smętne siedzi,
Przetowłosa główka płonie,
Serduszko się biedzi.

Nawołują słodkie usta:
Wróć Jaśku z wojenki,
Patrz, rozkwitły mi w doniczkach
Róży białej pęki.

Nawołują, obiecują:
Powróć i ucałuj,
Jak za dawnych dni szczęśliwych
Pieszczot nie pożałuj.

Czyż wojence ślubowałeś
Sentyment dozgonny?
Milszyć brzeszczot niźli pieszczot
Ogródek przewonny?

Wszystką słodycz ust mych miodnych
Dam ci mój sokole,
Srebrną nocką pójdziem w dwoje
Po szczęście, po dolę...

— — — — — —

Srebrna nocka świat otula,
Śpi dziewczę w alkowie;
Zwidzeń mary, złudzeń czary
Roją się po głowie.

Na twarzyczce jasność legła.
Uśmiechy wiośniane;
Cyt... Przyśniły się dziewczęcze
Cudeńka cacane:

...Zaskrzypiały stare wrota,
W dworku pojaśniało,
Przyszedł Jasiek, do niebogi
Tako rzekł nieśmiało:

Jakoże mi iść dziś z tobą
Po szczęście i dolę,
Gdym ja dziedzic dóbr niebieskich,
Gość przy bożym stole?

Odleciały w jesień ptaki
Lecz z wiosną przylecą;
Mnie nie wrócić, gdym do rady
Siadł na bożym wiecu.

Już nie dla mnie ziemskie sprawy,
Doczesne mamidła;
Pojaśniały mi u ramion
Cherubinów skrzydła.

Pocóż tęsknisz w męce czekasz
Na przybycie Janka?
Cichaj dziewko, zwodna srodze
Nadzieji cacanka...

Wróżbę doli szczepkę mirtu
Sadziłaś w doniczce,
Więdnie krzaczek. braknie listków
Na uschniętej tyczce.

Nie zapowie ksiądz twej doli
Po trzykroć z ambony
Między zacne parafianki,
Imoście matrony,

Nie dobędziesz ślubnych szatek
Na gody z sepetu,
Tej sukienki jedwabistej,
Wstążek ni gorsetu.

Ani matuś nie utrefi
Twych włosiąt złotawych,
Nie przeplecie ich gałązką
Mirtów niełaskawych...

— — — — — —

Tam w Zadwórzu kurhan urósł
Wielki na ciał dwieście,
Wiatr co chadza po mogile
Tak groźnie szeleści:

„Wara dalej! Tutaj wrogu,
Twym zapędom kraniec!
Z ciał skrzawionych zbudowali
Niebrzebyty szaniec.

Dumny szaniec nie z kamieni,
Stali ni cementu,
Ale bastjon z młodych piersi
Krwią spajany świętą".

Hen w oddali fala szemrze,
Rodzi się **cud Wisły...**
Tężne moce wartkim prądem
Uczuć z serc wytrysły —

Jemo dusze ich zciszone,
Stopione w lazurze...
Smętne tłumy, bardów dumy
Ciągną pod Zadwórze...

— — — — — —

O krzyż Jaśka, białe róże
I smutek panienki,
Już oplotła swe girlandy
Pieśń gminnej lutenki...

Opowiada pieśń-legenda
Rzewną nutą, słowem,
O tych różach, o Jasieńku
Co zginął pod Lwowem...

——oo——

NA MARGINESIE.

Gdyby Olszański zjawił się we Lwowie...

Lwów, 31 października.

Gdyby Olszański pewnego pięknego dnia wysiadł z pociągu expresowego Berlin—Lwów, zapewne takie spotkałyby go przygody...

PRZED GMACHEM SĄDU NA UL. BATOREGO.

Posterunkowy: Bez biletu wchodzić nie wolno!

Olsz.: Kiedy ja właśnie na rozprawę.

Posterunkowy: Sala pełna, zresztą bez biletu wykluczone.

Olsz.: Ależ ja właśnie chcę się zgłosić, chcę poczynić zeznania. **Ja jestem Olszański...**

Posterunkowy (ostro): Wszystko jedno kto i poco. **Bez biletu nie wolno!!** Bilety wydaje kancelarja prezydjalna.

W KANCELARJI PREZYDJALNEJ.

Miła panianeka: A pan tu czego?

Olsz.: Czy mogę prosić o bilet na rozprawę?

Miła panienka: A to dobre! Biletu się panu zachciewa! Wszystkie rozdane!

Olsz.: Kiedy ja umyślnie przyjechałem z Berlina. Jestem...

Miła panienka: A, w takim razie proszę przynieść metrykę urodzenia,, świadectwo szkolne, świadectwo szczepienia ospy, zaświadczenie zameldowania, świadectwo moralności i kwit na złożoną w depozyt „miljonówkę“ i los austrjackiego „Czerwonego Krzyża“.

W BIURZE MELDUNKOWEM.

Zaspany urzędnik: Czem mogę służyć?

Olsz.: Nazywam się Teofil Olszański, z zawodu **specjalista bombowy.** Czy mogę poprosić o zaświadczenie zameldowania?

Urzędnik (szuka w księgach). Zaraz, zaraz, kochany panie. **Czy jest pan może głuchoniemy?**

Olsz.: ?

Urzędnik: Tu jest zameldowany tylko jeden **Olszański, głuchoniemy.**

Olsz.: O Boże! Jak trudno dostać się do tego kryminału.

U DYGNITARZA ŚLEDCZEGO.

Olsz.: Jestem sprawca strasznej zbrodni. Nazywam się Olszański...

Dygnitarz: Czy czytał pan Niemojewskiego „Dusza żydowska w zwierciadle talmudu“?

Olsz.: Nie.

Dygnitarz: Radzę panu przeczytać. Nie mnie starego wróbla policyjnego brać na plewy. Ja sprawcę już mam!

U OBROŃCY.

Olsz.: Panie Mecenasie! Chciałbym poczynić pewne zwierzenia w interesie pańskiego klienta...

Mecenas: A, to doskonale! Czy nie wie pan przypadkiem jaki jest **wzór chemiczny na roztwór żelaza w kwasie azotowym?** Czy wie pan ile mamy na świecie fabryk nawozu sztucznego i naturalnego? A może wie pan czy roztwór nitrogliceryny w wodzie sodowej zabarwi papierek lakmusowy na zielono w czarne kropki, czy naodwrót?

(Olszański przerażony ucieka).

W INSPEKTORACIE PODATKOWYM.

Olsz.: Teraz się nareszcie dostanę do kozy. (do urzędnika): Chciałbym zapłacić podatek dochodowy.

Urzędnik: A dostał pan edykt egzekucyjny?

Olsz.: Nie. Ja sam chcę zapłacić, bez egzekucji i nakazów.

Urzędnik: Tego jeszcze nie było? A to mocno podejrzane indywidjum! Panie posterunkowy, trzymaj go pan.

Olszański nareszcie dostaje się do kozy.

——xoox——

Wiadomości z kraju.

× **Senator Bolesław Limanowski** w dniu 30 b. m. ukończył 90 r. życia. Równocześnie minęło **65 lat jego pracy literackiej.** W r. 1870 przeniósł się do Lwowa i był stałym członkiem redakcji „Gazety Narodowej“ — poczem wydalony został w r. 1878 z granic państwa austrjackiego, a to na rozkaz ówczesnego namiestnika Alfreda Potockiego. **Na tułaczce** w Szwajcarji i Paryżu **spędził 29 lat.** W r. 1907 wrócił do kraju i osiadł w Krakowie.

× **Rozdział ziemniaków i węgla w województwie śląskiem** odbył się w tych dniach. Rozdzielono 30.200 ton czyli **604.400 cetnarów ziemniaków,** któremi zaopatrzono 302.200 osób (po 2 cetnary). W najbliższym czasie rozpocznie się podział węgla między ludność najuboższą i bezrobotnych.

× **Szkoła kinematograficzna** otwartą została w Łodzi. Kierunek artystyczny podlega radzie artysycznej.

× **Księcia Lubomirskiego licytują za podatki.** Urząd skarbowy w Radomsku ogłasza, żee w majątku **Kruszyna,** będącym własnością St. Lubomirskiego odbędzie się publiczna sprzedaż ruchomości za zaległe podatki w kwocie **55.700 zł.**

× **Skazanie fałszywego pułkownika.** Sąd okręgowy w Warszawie skazał na rok więzienia 52-letniego Władysława **Kokelego, który na podstawie fałszywych dokumentów b. armji rosyjskiej uzyskał stopień pułkownika W. P.** Podczas rozprawy okazało się, że Kokele z wojskiem, a tembardziej ze stopniem pułkownika **nie miał nic wspólnego.**

× **O spoliczkowanie dyrektora gimnazjalnego.** W sądzie kieleckim odbyła się rozprawa przeciw b. uczniowi 8 klasy tamtejszego gimnazjum Józefowi **Łabędzkiemu** o spoliczkowanie na kurytarzu gimnazjum b. dyrektora **Bułohołowego.** Świadkowie zeznawali korzystnie dla podsądnego. Łabędzkiego skazano **na 6 dni aresztu domowego.**

Scena i ekran.

Teatr dla robotników polskich. Warszawski teatr muzyczny im. Bogusławskiego zorganizował przedstawienia w lokalach związków robotniczych. „Szelmostwa Skąpca“ Moliera, grane przez zespół dramatyczny cieszą się **niebywałem powodzeniem.** Jednocześnie teatr im. Bogusławskiego organizuje **przedstawienia dla związków robotniczych** w samym gmachu teatru. **Najdroższy bilet** kosztował **75 gr.** a najtańszy **30 gr.** wraz z garderobą. Przedstawienia te dawać będą w niedzielę.

Otwarcie stałego teatru polskiego w Gdańsku: „W domu polskim“ w Gdańsku odbyło się poświęcenie i otwarcie **pierwszej w Gdańsku sceny polskiej,** wybudowanej w „Domu polskim“. W uroczystości tej wzięli udział przedstawiciele Komisarjatu gener. Rzeczyposp. Polskiej, wszystkich władz polskich w Gdańsku, jakoteż organizacji polskich.

Kurjer literacki.

Nr. 44 „Wiadomości Literackich“ przynosi artykuł redakcyjny w sprawie teatrów miejskich w Warszawie, wywiad Ir. Krzywickiej z dramatopisarzem niemieckim Hansencleverem, **artykuł Boya-Żeleńskiego „W Krainie Czułości“,** wspomnienie **o Fr. Kvapilu,** całą stronę recenzyj z książek (K. Bukowski, Ad Zieleńczyk), fragment z mającej się ukazać książki prof. Z. Zielńskiego, przegląd prasy, notatki, **„Polska za granicą“,** kronikę ilustrowaną, artykuł St. Napierskiego, o Hayakawie, recenzje teatralne A. Słonimskiego, **„Camera obscura“.** Numer zawiera 6 stron i około 30 ilustracyj.

——xoox——

Skazanie b. prezesa Związku powstańców.

Katowice, w październiku

Izba karna sądu w **Katowicach** rozpatrywała onegdaj przy drzwiach zamkniętych sprawę **Erwina Richtera** z Szapienic, **oskarżonego o zdradę tajemnic na rzecz Niemiec.** Oskarżony wraz z bratem swoim uczestniczyli we wszystkich 3-ch powstaniach po stronie polskiej. Po rozgraniczeniu Górnego Śląska Richter **wstąpił do służby policyjnej i był wywiadowcą.** w Katowicach, W r.z. **wystąpił** z policji. Był on prezesem lokalnego związku powstańców Wyjeżdżał często na stronę niemiecką Przy rewizji znaleziono u niego odbitki **tajnych dokumentów,** dotyczących związku powstańców. **Ojciec** oskarżonego, zrujnowany **materjalnie** przed tygodniem **popełnił samobójstwo.** Richtera skazano na **2 lata** więzienia, jako okoliczność łagodzącą przyjęto skrajną nędzę oskarżonego i poprzednią działalność na rzecz Polski.

——xoox——

Skandal w klubie hazardowym w Budapeszcie.

Budapeszt, w paźdz.

W kasynie hazardowym „Turul“ do którego mają dostęp także panie wydarzył się onegdaj wielki skandal. Przy jednym ze stolików grały w **„Mennu de fer“ żona** radcy rządowego, właścicielka kwieciarni, znana **aktorka i żona adwokata.** W ciągu gry wynikło nieporozumienie między żoną radcy a właścicielką skiepu z kwiatami. **Panie** te po kłótni **rzuciły się na siebie.** Doszło do tego, że w ciągu bójki **zdarły na sobie suknie tak, że były tylko w koszulach.** Służba rozdzieliła furje hazardu i przyniosła im do sali futra — i zawinięte w nie odjechały do domu.

Zamach samobójczy oficera.

Wilno, (Tel. wł.).

(ok.) Dnia 21 października o godz. 13 m. 30 w biurze **P. K. U.** w Wilejce oficer ewidencyjny tegoż P. K. U. por. **Olszewski usiłował** popełnić samobójstwo, strzelając do siebie z rewolweru. Kula ugodziła w okolicę serca. Rannego w stanie b. ciężkim odwieziono do szpitala wojskowego.

——xox——

Ze świata.

+ **W kraju dobrych obyczajów.** Podług doniesienia „Berl. Tagbl.“ wykryto w Hamburgu 26 bm. wielki skandal. Dyrektor seminarjum orjentalnego, **profesor uniwersytetu** hamburskiego dr. Ritter wspólnie z dwoma kupcami **dopuszczali się zbrodni** zwyrodniałych na małych chłopcach. Uwięzieni przebywali często **w stowarzyszeniach sportowych** młodzieży w Hamburgu, odbywali dalekie podróże ze swoimi przyjaciółmi, przyczem urządzali z chłopcami orgie w hotelach. **Ofiary** zwyrodniałych zbrodniarzy **pochodzą z najpoważniejszych rodzin hamburskich.**

+ **Rachuba chrześcijańska w Turcji!!!** Komisja turecka dla spraw kalendarza postanowiła przyjąć erę chrześcijańską Zadecyduje o tem parlament turecki.

+ **Do jakiej liczby dojść może zaludnienie ziemi** Dr. Griffith **Taylor** oblicza, że zaludnienie Europy dojść może **do 400** a Ameryki północnej do 700 miljonów. Afryka południowa i Australja dojść może **tylko do 70 miljonów** ludności. W Australji i Afryce połudn. brak dostatecznych deszczów nie pozwala na silny wzrost ludności.

——oo——

Serum przeciw Epilepsji.

Moskwa, w październiku

(Pat) Ros. fizjolog **Pawłow** demonstrował w swem laboratorjum w Leningradzie skutki **serum** przeciw epilepsji; przez **zamrożenie poszczególnych części mózgu psa** została utworzona antytoksyna, która zaszczepiona uodpornia zdrowe psy.

Benesz zachwiany.

Praga, (Tel. wł.)

(T) Gazety narod-demokr. rozpoczęły ostrą kampanię przeciwko drowi Beneszowi. Podobno nawet, główną przyczyną rozwiązania parlamentu jest okoliczność, ze **chodzi o usunięcie Benesza.** W normalnych stosunkach sprawa ta nie poszła by tak łatwo, a tak, przez rozwiązanie parlamentu po wyborach, nastąpi nowe obsadzenie stanowiska ministra spraw zagranicznych.

—xox—

Rząd niemiecki wierny traktatowi w Locarno.

Berlin, 30. 10. (PAT). Półoficjalna „Tagl. Rundschau" donosi, że na **skutek jednomyślnej decyzji gabinetu Rzeszy, przedstawiciele Niemiec w Paryżu, Londynie, Brukseli i Rzymie, złożyli tamtejszym rządom deklarację, stwierdzającą, iż rząd niemiecki trwa przy swoich poprzednich zamiarach i nie zmieni wcale swego stanowiska wobec traktatów, parafowanych w Locarno.** —

Berlin, 30. 10. (PAT). Koła dobrze poinformowane dowiadują się, że **ratyfikacja traktatów locarneńskich przez Niemcy jest niewątpliwa.**

—xo ox—

Agitacja na Węgrzech przeciw Lidze Narodów.

Budapeszt. 30. 10. (AW.). Oświadczenie, które prezydent ministrów węgier. hr. Bethlen złożył w parlamencie, że **„może zajść wypadek, który skłoni Węgry do wystąpienia z Ligi Narodów"**, opozycja z hr. Apony'im na czele zamierza wykorzystać do **agitacji przeciw Lidze Narodów.** Dla omówienia tej sprawy zwołane będzie **Zgromadzenie narodowe.**

—xox—

Nacjonaliści niemieccy chcieli zabić delegatów na konferencję w Locarno.

Sensacyjna rewelacja w sejmie pruskim.

Berlin, 30. 10. (PAT). Podczas dzisiejszej dyskusji w Sejmie pruskim nad budżetem prezesa rady ministrów, poseł socjalistyczny Rohle, oświadczył, że **kiedy kanclerz Luther i minister Stresemann mieli wyjechać do Locarno, Hitlerowcy projektowali zamach na ich życie.**

Dla uniknięcia drugiego zamachu, delegaci niemieccy — już na terytorjum szwajcarskiem — **byli zmuszeni wysiąść z pociągu i odbyć resztę drogi samochodami.**

Zmiany w Wydziale polit.-prasowym.

Warszawa (Tel. wł.) W miejsce ustępującego p. Adama **Romera** naczelnikiem Wydziału polit. prasowego w Prez. Rady Min. został wybitny publicysta, współpracownik „Kurjera Polskiego" **Witołd Giełżyński,** który sprawował te funkcje **w gabinecie Ponikowskiego.** Równocześnie w Min. spr. Zagranicznych nastąpi reorganizacja Wydziału prasy i propagandy w tym sensie, że p. Romer obejmie szefostwo prasy, zaś p. Gralewski szefostwo propagandy.

—oo—

SPRAWA DRA HOFMOKL-OSTROWSKIEGO.

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 30 października.

Rozprawa przeciw adwokatowi **Hofmokl - Ostrowskiemu,** który w czasie rozprawy **strzelał do świadka w sali sądowej,** wyznaczona została na dzień **16 listopada** br. Zapowiedziana rozprawa budzi wśród kół prawniczych wielkie zainteresowanie.

—oo—

RZĄD W WALCE Z BEZROBOCIEM.

Warszawa, 30. 10. (Tel. wł.). **Zastraszający wzrost bezrobocia** zmusza rząd do rozszerzenia dotychczasowej akcji pomocy doraźnej dla bezrobotnych.

W sprawie tej **zwrócił się rząd do wszystkich województw** z poleceniem zbadania, czy i w jakim rozmiarze mogą wziąć udział w tej akcji związki komunalne.

—oo—

Urzędnicy bankowi protestują przeciw dalszym redukcjom.

Wiedeń, w paździer.

Wiedeńscy urzędnicy na wiecu wczorajszym zaprotestowali energicznie przeciw zamierzonym dalszym redukcjom. Dotychczas **zredukowano we Wiedniu 12.000 urzędników** bankowych, podczas gdy **o redukcji dyrektorów dotychczas nie pomyślano.** Na wiecu wykazywano cyfrowo, że w bankach wiedeńskich **liczba dyrektorów,** zamiast się zmniejszać, **wzrasta** coraz bardziej a płace dyrektorów i rad nadzorczych obciąża bardzo znacznie budżety banków.

—oo—

POLSKO-CZESKIE ROKOWANIA W SPRAWACH NAFTOWYCH.

Praga, (Tel. wł.)

(T) Obecnie toczą się w Pradze obrady wstępne do rokowań między przedstawicielami czeskosłowackiej konwencji naftowej, a delegacją polskiego przemysłu naftowego w sprawach: 1) unormowanie obrotu olejem skalnym między obu państwami. 2) Rozszerzenie wywozu olejów destylacyjnych i półproduktów z Polski do Czechosłowacji. 3) Rekompensacja dla ewentualnego importu olejów.

—oo—

WARSZAWA WOBEC GROŹBY STRAJKU TELEFONISTEK.

Warszawa, 30. 10. (Tel. wł.). Na skutek nieporozumień Związku telefonistek z dyrekcją PAST, odbędzie się w sobotę **walne zgromadzenie telefonistek.** które ma wyłonić komitet strajkowy.

—oo—

Sprawa pragmatyki.

Warszawa, w październiku.

Na Komisji oświatowej przeszły następujące poprawki:

Art. 28, który brzmiał, że nauczycielowi nie wolno podejmować wystąpień publicznych... itd. zmieniono a min. ośw. zaproponował następującą stylizację:

„w szczególności nauczyciel winien całem swem postępowaniem w życiu publicznem zjednywać sobie szacunek ; zaufanie rodziców młodzieży szkolnej bez różnicy społecznego ich stanowiska. narodowości, wyznania i poglądów politycznych".

Pozatem przeszły **poprawki rządowe,** z których **najważniejsze są:** 1) Przedłużenie okresu służby tymczasowej do trzech lat; 2) przyznanie kosztów przeniesienia nauczycielom, przeniesionym z urzędu lub w drodze konkursu; 3) wprowadzenie t. zw. stanu nieczynnego, tj. jeżeli nauczyciel stały nie może być zatrudniony z powodu zmiany, reorganizacji szkoły, lub jeżeli zajdą okoliczności, niepozwalające ze względu na dobro służby na dalsze zatrzymanie go, minister może go przenieść w stan nieczynny, z tem, że pobory otrzymywać ma w całości. nie dłużej jak pół roku, poczem jeżeli nie otrzyma powołania do służby, może być zwolniony z zachowaniem jego prawa do emerytury; 4) zwiększono ilość członków komisji dyscyplinarnej, reprezentujących sfery społeczne, delegowanych przez Rady szkolne mianowicie do ilości delegatów nauczycielstwa, tak, że przy równej ilości obu stron decydować będzie sędzia jako przewodniczący.

—oo—

MANDAT ANGIELSKI NAD PALESTYNĄ.

Genewa, 30. 10. (AW.). Komisja mandatowa Ligi Narodów rozpatrywała raport angiel. o położeniu Palestyny. Raport komisarza angielskiego wyraża przekonanie, że Palestyna z chwilą wzmożonej imigracji stała się krajem bogatszym gospodarczo nietylko wskutek napływu imigrantów, ale także przez zwiększenie kapitału i rozszerzenie przemysłu. W r. 1924 zanotowano 13.553 imigrantów, w czem 12.858 żydów.

—oo—

PRZED STRAJKIEM URZĘDNICZYM W WIEDNIU.

Wiedeń, 30. 10 (PAT). Urzędnicy **państwowi postanowili** jeszcze w ciągu dnia dzisiejszego **wręczyć rządowi pisemne ultimatum z terminem do niedzieli po południu.**

Gdyby do tego terminu nie zaszła zmiana w sytuacji, **planują oni rozpocząć strajk we wtorek.**

—oo—

SAMOBÓJSTWO Z POWODU NIEULECZALNEJ CHOROBY.

Warszawa. (Tel. wł.).

Urzędników firmy przemysłowej „Metcalf' przy ul. Pięknej 1. 8 zerwał onegdaj huk wystrzału rewolwerowego dochodzący z gabinetu szefa firmy.

Kilku urzędników rzuciło się do drzwi gabinetu szefa firmy. Zastano je otwarte.

Na kanapie, stojącej pod oknem, leżał **trup buchaltera firmy,** 30-letniego Wiktora **Lewandowskiego.**

Pogotowie ratunkowe **stwierdziło** śmierć, spowodowaną celnym strzałem w serce.

Towarzysze pracy śp. Lewandowskiego zeznali, że cierpiał on na przewlekłą chorobę nieuleczalną.

Murzyńskie metody.

Warszawa, (tel. wł.).

Głośną była niedawno sprawa **komunisty Leszczyńskiego,** który nie chcąc odpowiadać za łotrowskie sprawki, poprostu dmuchnął bezczelnie **z kancelarji sędziego Stranemana.**

Lecz Leszczyński zrobił tylko sensacyjny początek, zato **epilog** rozgrywa się **na rachunek** Bogu ducha winnego prokur. przy sądzie okręgowym w Warszawie p. **Rudnickiego.**

Dowiadujemy się bowiem, że winni niedbalstwa dygnitarze chcą zrobić z tego sumiennego urzędnika **kozła ofiarnego** i szykanami zmusili go do **wniesienia dymisji.**

Czyż to jest możliwe w państwie uporządkowanem?

Pan Minister Sprawiedliwości **Żychliński,** zamiast kłaść podpis pod dymisja p. Rudnickiego, **powinien zarządzić surowe śledztwo i rzeczywistych winowajców** przepędzić za karygodną lekkomyślność.

—oo—

CZĘŚĆ DEFICYTU AMERYK. TOWARZYSTWA RADJOWEGO POKRYĆ MA POLSKA.

Nowy Jork. (Tel. wł.).

Wielkie towarz. budowy i eksploatacji stacji radjotelegrafu „Radio Corporation of America" ogłosiło, że **niedobór** towarzystwa **wyniósł** w drugim kwartale **358.000 dolarów.** Polska generalna dyrekcja poczt i telegrafów i polskie towarzystwo broadcastingowe, jako udziałowcy towarzystwa ameryk., niedobór ten będą musiały częściowo pokryć.

Różne.

✱ **Eksport węgla polskiego.** W czerwcu br. **na rynku wewnętrznym** sprzedano **1349 tonn,** a eksport do Niemiec wyniosił 335 tonn; we wrześniu br. rynek wewnętrzny 1500 tonn, eksport do Niemiec 322 tonn; w połowie października br. rynek wewnętrzny 750 tonn, eksport do Niemiec 322 tonn. Jeżeli wywóz w drugiej połowie października br. wypadnie tak pomyślnie, jak w pierwszej — w takim razie wywóz na rynku pozaniemieckim dosięgnie cyfry prawie dwa razy wyższej niż w czerwcu br.

× **Szulernia w Sopotach** wywołuje coraz większe oburzenie. W ostatnich czasach **3 starców,** liczących po przeszło **70 lat popełniło samobójstwo** z powodu przegrania całego majątku w tej szulerni.

× **O kradzież w tarnowskiej Kasie oszczędności** odbyła się przed sądem w Tarnowie rozprawa przeciw Leonowi Grunerowi i Stanisławowi **Drozdowskiemu.** Kradzieży dokonano w nocy na 29 **marca** br. Znanych z poprzednich sprawek **włamywaczy** skazano na ciężkie więzienie, a to Grunera na 8 lat, a Drozdowskiego na 5 lat.

× **Książę oszustów schwytany** w Brześciu Litewskim odstawiony został 29 bm. do Warszawy. Jest nim **Iwan Suworow b. prokurator sądu okr. w Warszawie,** oskarżony o liczne oszustwa, popełnione w przeciągu 3 lat w Warszawie i miastach prowincjonalnych. Podszywał się on pod rozmaite nazwiska i wyłudzał znaczne sumy od instytucji państw. i społecznych oraz od osób prywatnych.

—oo—

KRONIKA.

KALENDARZYK.

Dziś: rzym.-kat. Wig. Wolfganga, gr.-kat. Łuky Ew. — Jutro rzym.-kat. 22 po Z Sw., gr.-kat. N. E. 21 po S.

—o—

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Sobota 31. bm. „Dziewczyna Zachodu“ (ceny zniżone).
Niedziela 1. XI. o godz. 3·30 pop. „Faust“ Opera. Ceny popołudniowe.
Niedziela 1. XI. o godz. 7·30 wiecz. „Hetman Stanisław Żółkiewski“ Ceny zniżone.
Poniedziałek 2. XI. „Dziewczyna Zachodu“

TEATR NOWOŚCI.

Sobota 31 bm. o godz. 3·3) pop. “Lyzistrata“ (ceny zniżone).
Sobota 31 bm. o godz. 7·30 wiecz. „Spiewak własnej niedoli“ (ceny zniżone).
Niedziela 1. XI. o godz. 3·30 popoł. „Noc Antonji“ Ceny popołudniowe.
Niedziela 1. XI. o godz. 7·30 wiecz. „Jej Wysokość Tancerka“ Ceny zniżone.
Poniedziałek 2. XI. „Codziennie o 5-tej...“
Początek przedstawień punktualnie o godzinie 7·30 wiecz.

Repertuar teatru SEMAFOR,

Rejtana 3, codziennie o godz. 19·45, w niedzielę pop. o godz. 16·45.
1) Szymonowicz: Żeńcy. 2) Weckerlin: Krynolina. 3) Andersen: Słowik i cesarz chiński. 4) Staff: Ułan i dziewczyna. 5) Tnwim: Rachunek. 6) „Miała baba koguta“. 7) „Bal u weteranów“. 8) Porazińska: Wycinanki. 9) Słonimski: Żołnierz nieznany. 10) Molier-Boy: Latający lekarz

Kino „Wanda“. Do 1. listopada „Czarna Maska“ w gł. roli Ryszard Talmadge. Od 2. listopada „Alarm o północy“ w gł. roli Carlo Aldini.

Kino Chimera, komedja „Skandal w noc poślubną“, w gł. roli Fridolini.

——oo——

— **Teatr Wielki,** z powodu uczestnictwa całej młodzieży szkolnej we Lwowie w uroczystościach pogrzebu Nieznanego Żołnierza, dzisiaj wyjątkowo, nie daje popołudniowego przedstawienia.

Wieczorem ukaże się wspaniała opera G. Pucciniego: **„Dziewczyna z Zachodu“.**

— **Teatr Nowości,** daje dziś popołudniu, po cenach zniżonych „Lizystratę“.

Wieczorem sztuka O. Dymowa: **„Śpiewak własnej niedoli“.**

— **„Dziecko Miłości“,** niezwykle efektowna, pełna silnych napięć dramatycznych sztuka H. Bataille'a, będzie najbliższą premiera Teatru Nowości, próby odbywają się już pod reżyserją p. Okornickiego.

——oo——

— **Od Redakcji.** Kierownictwo działu ilustracyjnego w „Kurjerze Lwowskim“ objął znany artysta-malarz i wybitny rysownik **Kazimierz Kostynowicz,** który zasilać będzie nasze pismo aktualnymi rysunkami.

Mówią, że...

w dniu dzisiejszym, w uroczystości Nieznanego Żołnierza, wszyscy jednoczą się w hołdzie dla Bohaterów naszych i z dumą wspominają niezapomniane dni obrony Lwowa

— — — — — — — — —

w tym jednym wielkim Dniu zapominamy o codziennych naszych troskach, o kłótniach, waśniach i osobistych porachunkach, jesteśmy lepsi, bo wszystkich nas łączy jedno uczucie, wszystkie serca biją jednym rytmem — ukochany nasz Lwów wydaje się nam jeszcze piękniejszym i ponad wszystko drogim składamy dłonie na jego czcigodnych murach i raz jeszcze ślubujemy, iż nic nam go odebrać nie zdoła. Nocy dzisiejszej wokół trumny Nieznanego Żołnierza zbiorą się duchy wszystkich poległych obrońców na pożegnalny wiec i temu Nieznanemu zlecą, by tam, w Warszawie świadczył po wieczne czasy kim był, jest i będzie Lwów dla Polski!

Niech Warszawa patrzy na Jego mogiłę i... od czasu do czasu przypomni sobie o tem mieście kresowem, które jest istotnie „semper fidelis“.

rrr.

——oo——

— **Obronie Lwowa** poświęcony jest zeszyt 16 (20) „Panteonu Polskiego”, zawierający 24 stron druku — 35 ilustracji. — Kronika Obrony Lwowa — Historja odcinka IV Szkoła Kadecka — Józef Piłsudski o Obronie Lwowa — Kto walczył we Lwowie — Odsiecz Lwowa — Wiersze Szródera, Słońskiego — Śp. kpt. Łapiński-Nilski — **Imienny spis Obrońców Lwowa** — Fotografje i życiorysy poległych we Lwowie! Oto treść tego zeszytu! Cena zeszytu 1 zł. Do nabycia we wszystkich kioskach.

— **Odezwa do PP. Kupców.** Kongregacja Kupiecka wzywa wszystkich PP. Kupców, by dnia 31 października br. podczas nabożeństwa i żałobnego pochodu ze zwłokami „Nieznanego Żołnierza“ sklepy swe mieli zamknięte od godziny 9 - tej rano do godz. 2-giej popołudniu.

— **„Młynarz i jego córka“,** dramat ludowy w 8 obrazach, grany stale przez teatry w Dnie Zaduszne, wystawiony zostanie przez Koło dram. Drukarzy Lwowskich, w niedzielę, dnia 1 listopada, w sali własnej przy ul. Piekarskiej l. 18. Sala pięknie odnowiona i nowe dekoracje pędzla art.-mal. Karola Zajączkowskiego. — Ceny wstępu popularne. — Początek przedstawienia o godz. 7-mej wieczorem.

— **Z Teatru „Semafor“.** Jutro w niedzielę o godz. 4.45 odbędzie się po cenach zniżonych przedstawienie pełnego wieczorowego programu w teatrze „Semafor“. Z powodu bardzo silnej frekwencji, wskazanem jest zaopatrywać się wcześniej w bilety, które otrzymać można u Seyfartha ul. Akademicka, a w niedzielę od godz. 11-tej przez cały dzień w kasie teatru.

— **Polski Żałobny Krzyż.** Za inicjatywą Min. Spr. Wew. zawiązany P. Ż. K. objął nadzór i opiekę nad mogiłami żołnierzy-bohaterów, poległych w czasie wojny światowej. Polski Żałobny Krzyż urządza corocznie na ten cel **zbiórkę uliczną dnia 1 i 2 listopada.** Zwraca się prze to z prośbą do społeczeństwa lwowskiego o **skuteczne poparcie** celów P. Ż. K. Osoby chętne, zechcą pobrać puszki zbiórkowe, dziś, między godz. 6 a 8 wieczorem w lokalu M. S. O. przy ul. Zimorowicza l. 8. I. p.

— **Zwyczajne Walne Zgromadzenie członków Kasyna i Koła lit. art.** odbędzie się w środę 11 listopada b. r., o godz. 7-mej, a w braku kompletu o godz. 7.30 wieczorem (art. 38 statutu) z następującym porządkiem dziennym: 1) Odczytanie i przyjęcie protokołu o ost. Wal. Zg. 2) Sprawozdanie Wydziału. 3) Sprawozdanie Komisji rewizyjnej. 4) Wnioski Wydziału na podwyższenie wkładek. 5) Uzupełniający wybór 4 członk. Wydziału i 2 zastępców. 6) Wybór 5 członków Komisji rewizyjnej. 7) Wolne wnioski.

— **Otwarcie 2 przychodni lekarskich dla pracowników kolejowych nastąpiło** onegdaj we Lwowie a mianowicie na **Błoniu** i w domu kolejowym przy ul. **Gródeckiej** Chorzy korzystają ze wszystkich porad i urządzeń bezpłatnie. W dyrekcji lwowskiej pracuje 15 lekarzy kolejowych a to 5 rejonowych, 7 specjalistów i 3 dentystów.

— **W Salonach Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych** nastąpi w niedzielę dnia 1 listopada o godz. 11 w poł. otwarcie wystaw zbiorowych artystów malarzy: Ryszarda Gawlikowskiego, Marcina Kitza, Jana Henryka Rosera z Warszawy, prof. Kazimierza Sichulskiego i Wilhelma Wachtla z Wiednia. Do zwiedzenia tej ze wszech miar interesującej wystawy, łączącej prace wybitnych i rozbieżnych indywidualności artystycznych zaprasza Zarząd. Wystawa otwarta codzienie od godz. 10 do 3, (Gmach Muzeum Przemysłowego, brama od ul. Dzieduszyckich).

— **Gdzie staje tramwaj Nr. 8?** Wóz tramwajowy „8“ kursuje jak wiadomo od rogatki Gródeckiej do dworca Łyczakowskiego. Wóz ten obowiązują przystanki wszystkich innych wozów kursujących częściowo na tej samej linji. Tylko przystanek u zbiegu ulicy Łyczakowskiej i Czarneckiego bywa przez „ósemkę“ omijany. Zarząd M. K. E. winien w tym kierunku wydać jakieś zarządzenie by tem samem zaoszczędzić wielu ludziom daremnego czekania.

——oo——

Co się stało w mieście?

— **Usiłowane samobójstwo.** Franciszka Redwańska, służąca zam. przy ul. Krakowskiej l. 1, usiłowała popełnić samobójstwo, wypijając większą ilość kwasu solnego. Redwańską w stanie beznadziejnym odwieziono **do szpitala.** Powodem miała być zawiedziona miłość.

— **Wypadek przy pracy.** Do szpitala przywieziono wczoraj Marcina Ilkowa, 19-letniego ucznia młynarskiego, zam. w Sygniówce, któremu noże walca młyńskiego **ucięły dwa palce.**

— **Pożar sklepowy.** Wczoraj o g. 13.30 przy ul. Cebulnej l. 9. w kiosku Leona Rappaporta wybuchł pożar. Zaalarmowana straż pożarna ogień w ciągu godziny ugasiła. — Spłonął kiosk oraz obok położony barak drewniany wartości 3.000 zł. Powodem miał być garnek z żarzącymi się węglami pozostawiony lekkomyślnie pod ladą sklepową.

— **„Lubczyk“ wzgardzonej kochanki.** Emil Świderski, ślusarz, zajęty w browarze przy ul. Kleparowskiej zgłosił się wczoraj w Ekspozyturze śledczej z nast. doniesieniem: Anna Prorok, u której mieszka Świderski jako sublokator, podawała mu w herbacie i mieszała z potrawami płyn pochodzący z wygotowanej skarpetki jego, czterech szpilek krawieckich, paznokci i włosa jego, paznokci i włosa jej itp. Prorokowa przytrzymana wyparła się winy. Jednak córka jej Aniela zeznała, że matka zwierzyła się przed nią, iż otrzymała od jakiegoś rabina receptę na „lubczyk“, który należy gotować o godz. 12 w nocy przez 5 minut, a później dać to wypić kochankowi **w celu utrwalenia jego wierności.**

— **Kradzież tytoniu.** Ze sklepu Reginy Weinreb przy ul. Korzeniowskiego l. 2 skradli wczoraj nieznani sprawcy **większą ilość tytoniu** wartości 500 zł., który następnie znaleziono pod mostem kolej. przy ul. Źródlanej.

——oo——

— **Kurs pisarzy gmin wiejskich** otwiera Tymczasowy Wydział Samorządowy dnia 20 stycznia 1926. Bliższe wskazówki co do wnoszenia podań otrzymać można w każdym Wydziale powiatowym Małopolski.

—o—

× **Uwięzienie szpiegów-żołnierzy.** W Wilnie aresztowano kilku żołnierzy podejrzanych o uprawianie szpiegostwa na rzecz Sowietów.

——xox——

Sprzeniewierzenie 159.000 zł. w kasie dworca towarowego we Lwowie.

Lwów, 31 października.

Wczoraj rano zgłosił się w Ekspozyturze śledczej Henryk **Rölich** emerytowany oficjał kolejowy zam. przy ul. Murarskiej l. 26, który podał, **że w kasie kolejowej dworca towarowego** zostało popełnione **sprzeniewierzenie 159.000 zł.** którego dokonał on, dwaj kupcy Bernard **Scheiner,** zam. przy ul. Zamarstynowskiej l. 3 i Salomon **Pomeranz** zam. przy ul. Gródeckiej l. 57, oraz **Ursini** Teofil palacz kolejowy przy ul Józefata l. 6.

Po spisaniu protokołu **zamknięto wszystkich czterech w aresztach** policyjnych, poczem wdrożono śledztwo.

Dowiadujemy się, iż sprawa ta datuje się jeszcze od 1920 r. **Röhlich pod wpływem dalszych trzech aresztowanych dokonywał systematycznych kradzieży,** które pokrywał fikcyjnymi rachunkami. Wreszcie, gdy miał opuścić kasę i zdać rachunek swemu zastępcy, **nie widząc innego wyjścia, oddał się w ręce sprawiedliwości.**

W sprawę tą, która zatacza b. szerokie kręgi **wmieszane** są podobno bardzo **poważne osobistości** z świata kolejowego i kupieckiego.

Zagadkowe samobójstwo w parku Stryjskim.

Lwów, 31 października.

Wczoraj poster. Macedoński Wł., u wejścia do parku Stryjskiego od ul. Puławskiego znalazł **na ławce nieprzytomną kobietę.** Lekarz wezwanego pogot. stwierdził, iż kobieta ta prawdopodobnie w zamiarze samobójczym zażyła jakiejś nieznanej trucizny, i po wypompowaniu na miejscu żołądka polecił odwieźć ją do szpitala.

W drodze do szpitala kobieta ta zmarła.

Zawiadomiona o wypadku Ekspozytura śledcza wdrożyła dochodzenia w celu ustalenia nazwiska tajemniczej samobójczyni, oraz powodu samobójstwa.

Kurjer ekonomiczny.

Projekty ustaw sanacyjnych.

Lwów, 31 października.

Z początkiem października b. r. Rząd wniósł do laski marszałkowskiej **trzy projekty ustaw** t. zw. sanacyjnych, które obecnie są przedmiotem dyskusji w komisjach sejmowych, a mianowicie:

1) **projekt ustawy o szczególnych środkach złagodzenia przesilenia finansowego,**

2) **projekt ustawy o środkach tymczasowych, zmierzających do poparcia produkcji krajowej, poprawy bilansu płatniczego i**

3) **projekt ustawy o środkach ograniczenia wydatków Państwa i innych związków prawno-publicznych.**

Ze względu na ważne znaczenie tych ustaw dla przyszłości życia gospodarczego pragniemy podać ich treść.

a) **Projekt ustawy o szczególnych środkach złagodzenia przesilenia finansowego.**

Art. 1. uposażenie Ministra Skarbu do zaciągnięcia pożyczek zagranicznych do łącznej wysokości 1 miljarda zł., (komisja sejmowa zmniejszyła tę sumę do 600 milj. zł.) które mogą być zabezpieczone zastawem jednego z monopoli państwowych. — Szczegółowe warunki pożyczki ma ustalić Minister Skarbu. — Ponadto projekt ustawy upoważnia Ministra Skarbu do wydzierżawienia, prócz monopolu zapalczanego jednego z monopoli państwowych w całości lub w części. (Komisja odrzuciła tę część projektu). Wreszcie aż do czasu zaciągnięcia tych pożyczek projekt ustawy upoważnia Ministra Skarbu do zaciągnięcia zagranicznych kredytów i przeprowadzenia operacyj finansowych, przeznaczonych **na cele stabilizacji złotego** z tem, że obciążenie Skarbu Państwa z tego tytułu nie może przekroczyć kwoty 200 miljonów zł.

Art. 2. upoważnia Ministra Skarbu do **wypuszczenia biletów skarbowych** do sumy **100 miljonów zł.** z tem, że termin spłaty biletów nie może być dłuższy nad jeden rok od daty wypuszczenia poszczególnych serji.

Art. 3. upoważnia Ministra Skarbu do powiększenia Państwowego Funduszu Gospodarczego wpływami z zaciągniętych pożyczek. Należy przypomnieć, że Państwowy Fundusz Gospodarczy został utworzony po zaciągnięciu pożyczki Dillona i miał służyć jako źródło kredytu na produkcyjne cele gospodarcze i budowlane.

Art. 4. przewiduje pewne **zmiany systemu monetarnego** a w szczególności co do ustosunkowania bilonu srebrnego do bilonu niklowego i bronzowego.

Art. 5. wprowadza zmianę w ustawie o bankach w tym kierunku, że Ministrowi Skarbu przysługuje **prawo** zastosowania pewnych **wyjątkowych zarządzeń wobec banku,** o ile działalność banku jest szkodliwa dla interesu publicznego przez zagrażanie bezpieczeństwu złożonych wkładów.

Art. 6. upoważnia Ministra Skarbu do udzielenia pomocy bankom do łącznej sumy 100 miljonów zł. — (Komisja odrzuciła ten punkt).

(C. d. n.)

x o x

* **Bankructwo trzech banków włoskich.** W Turynie zbankrutował bank **„Banco di Credito“**, kierownika uwięziono. Następstwem tego krachu było bankructwo dwóch innych banków **Trevesa i Grassi'ego.**

* **Zwyżka kursów akcji cukrowych, węglowych i włókienniczych** zauważyć się daje od drugiej połowy września br. **na giełdzie warszawskiej.**

* **Protestowanie weksli przez pocztę.** Gener. dyrekcja poczt i telegrafów poleciła urzędom pocztowym, aby przedstawiały dłużnikom **weksle do zapłaty w pierwszym dniu** wymagalności zapłaty. W razie niewykonania w tym dniu zapłaty, weksle oddawać należy rejentom do protestu dopiero w południe drugiego dnia wykonalności zapłaty.

* **Wywóz jaj z Polski** ciągle wzrasta. **W ciągu ośmiu miesięcy** 1924 r. wywieziono z Polski **7301 tonn** jaj wartości 10 miljonów złotych a w tym samym okresie 1925 wywóz jaj wynosił 17.636 tonn, wartości 28 miljonów złotych.

GIEŁDA LWOWSKA.

Brak ochoty do transakcji. Notowano zaledwie 3 papiery przemysłowe po kursach słabych. Pozatem zastój w transakcjach.

Tendencja chwiejna. — Usposobienie słabe.

W poniedziałek, 2 listopada b. r., z powodu pogrzebu Nieznanego Żołnierza zebrania giełdowego nie będzie. Następne zebranie we wtorek, 3 listopada b. r.

Kotowane: Chybie 3.85. Tespy 2.90. Chodorów 4.15, 4.10.

OBROTY PRYWATNE.

Wczoraj tendencja chwiejna, obroty średnie.

Dolary amer. 6.00 — 6.01; dolary kanad. 5.55 — 5.60; korony czeskie 0.17 i pół — 0.17 i dwie trzecie; leje 0.02 i pół — 0.02 i dwie trzecie: franki franc. 0.27 i pół — 0.27 i trzy czwarte; franki szwajc. 1.14 — 1.15; funty szterl. 28.20 — 28.30.

Złoto: 20 kor. 24.20 — 24.50; 20 frk. 22.50 — 22.80; 20 mrk. 27.60 — 27.80; 10 rubli 30.60 — 30.80.

Srebro: kor. austr. 0.51 — 0.51 i pół; 5 kor. austr. 2.55 — 2.60; floreny 1.28 — 1.30; ruble 2.14 — 2.15; kopiejki za rubel 1.00 — 1.08.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Sytuacja naogół bez zmiany. Zastój w obrotach giełdowych i pozagiełdowych. Tendencja utrzymana. Usposobienie bardzo słabe.

Następne zebranie giełdowe, z powodu uroczystości narodowych, we **wtorek,** t. j. 3 listopada 1925 r.

Pszenica krajowa biała 20.50 — 21.50 zł. Pszenica krajowa czerwona 23.00 — 24.00 zł. Żyto małopolskie 15.25 — 15.75 zł. Jęczmień małopolski brow. 17.00 — 18.00 zł. Owies małopolski 17.00 — 18.00 zł. Ziemniaki przemysłowe 3.80 — 4.20 zł. Bobik 18.00 — 19.00 zł. — Ceny szacunkowe bez transakcji.

* **Giełdy pieniężne i towarowe** otwarte zostaną w najbliższym czasie **w Moskwie** i kilku innych większych miastach rosyjskich. Różnić się będą one tem od innych giełd, że **wykluczone będą od obrotu na giełdach prywatne towarzystwa.**

KURJER SPORTOWY.

„Hasmonea-Sparta“. W niedzielę 1 listopada b. r. o godzinie 11 tej przedpołudniem odbędą się na boisku Cytadeli zawody towarzyskie wymienionych drużyn.

Sparta-Hasmonea. W niedzielę 1. listopada rozegrają powyższe drużyny na boisku Cytadeli o godz. 11·30 przedpoł. zawody przyjacielskie.

Pogoń-Lechia. Zawody rewanżowe o puhar L.O.Z.P.N. **odbędą się dnia 1. listopada b. r. (niedziela) o godz. 2·30 po południu na boisku 19. p.p. O.L. (Cytadela).**

Pani **Nowak Dubieńska** córka b. premjera, znana sportsmenka krakowska, otrzymała na międzynarodowym turnieju tennisowym w Meranie **drugą nagrodę.**

ZAMKNIĘCIE SEZONU KOLARSKIEGO.

Dziś odbędzie się w lokalu warszawskiego towarzystwa cyklistów **zamknięcie sezonu i jubileusz** znanego kolarza **Kamińskiego.** Ze względu na niepewną pogodę i nastające chłody zapowiedziane zawody kolarskie zostały odwołane.

W najbliższym czasie zaczynają się zimowe treningi kolarzy W.T.C. na krytym torze na Dynasach.

BIEG NA PRZEŁAJ W POZNANIU.

Bieg na przełaj w Poznaniu, na przestrzeni 3 klm., urządziła Unja z okazji swojego jubileuszu. Do biegu stanęło 16 zawodników, a ukończyło go 15. Przez cały czas prowadził **Nogaj** (Sokół, Jeżyce), który też **przyszedł pierwszy** w czasie **9 min. 27.4 sek., drugi** był znany biegacz poznański **Schwarz** (Warta) 9 min. 34.8 sek., **trzeci Serwatkiewicz** (Warta).

POJEDYNEK SPORTOWY POSŁÓW.

Dwaj deputowani do parlamentu angielskiego, **Wemersley i Wilkinson** postanowili zupełnie serjo przez swoich zastępców załatwić powstałe między nimi **nieporozumienie** nie przez wybicie dwu dziur w niebie, lecz na przestrzeni **100 yardów wyścigu pływackiego.** Po niezwykle zaciętej walce, **zwyciężył obrażony Wemersley** przychodząc do mety o dłoń przed przeciwnikiem.

Zdarzenie **to nie jest pierwszem załatwieniem** sprawy honorowej, w ten sposób, ale chodzi w naszym wypadku o bardzo poważnych ludzi i o stosunkowo ostre zajście.

KARJERA SPORTOWCA.

Znany **bokser amerykański Karol Nelson,** od lat dziesięciu walczący na ringach niemal całego świata, niedawno rozstał się ze swym zawodem. **Zawodowy bokser został duchownym.** Jakież zdziwienie wywołała w Ameryce wiadomość, że popularny bokser-kaznodzieja niedawno został **mianowany biskupem** sekty religijnej w Long-Island.

Podobno biskup zawsze codziennie trenuje godzinkę przy „punching-ballu“ i... jest nadzwyczaj poważany przy wszystkich dysputach religijnych.

Kurjer Radjowy

PROGRAM RADJOKONCERTÓW na dziś.

Berlin (505). Godz. 20.00. Ifigenia w Aulis, opera Glucka.

Wrocław (418). Godz. 20.30. Koncert skrzypcowy Henryka Marteau.

Królewiec (463) Godz. 20.10. Wieczór uwertur.

Monachium (485). Godz. 18.00. Trystan i Izolda, opera Wagnera.

Wiedeń (530). Godz. 20.00. Ewa, operetka Lehara.

Zurych (515). Godz. 20.30. Pieśni szwajcarskie.

Rzym (425). Godz. 20.40. Koncert wokalno-instrumentalny.

Paryż (1750). Godz. 21.30. Koncert galowy urządzony przez Le Matin.

Wszystkie stacje europejskie na głośnik odbierać można aparatami zbudowanemi z części składowych zakupionych w firmie Kinofot we Lwowie, ul. 3-go Maja 11 a.

MIEJSKI TEATR WIELKI

Ceny zniżone.

Początek przedstawień o godz. 7·30.

Sobota 31 października 1925 r.

Dziewczyna z Zachodu

(„La Fanciula del West“)

Opera w 3-ch aktach Giacomo Puccinie'go. Libretto G. Civinini i C. Zangarini (podług dramatu Dawida Belasco) Przekład IJ. Ziółkowskiego.

OSOBY:

Minnie, właśc. baru „Polka“ — Platówna
Jack Rance, szeryf, kontroler polityczny państwowy, na usługach Stanów Zjednoczonych — Cyganik
Dick Johnson (Ramerrez), dowódca bandy hiszpańsko-meksyk — Sowilski
Nick, kelner baru „Polka“ — Łowczyński
Ashby, ajent towarzystwa transportowego „Wells Fargo“ — Zopoth
Sonora (górnicy, poszukiwacze złota) — Schütz
Trin — Hlady
Sid — Paszkowski
Bello — Winnicki
Harry — Ostrowski
Joe — Kwiatkowski
Happy — Fedyczkowski
Larkens — Szymański
Billy Jackrabbit, indjanin czerwonoskóry — Szmidt
Wowkle, indjanka, kochanka Billy — Ostrowska
Jacke Wallace, śpiewak wędrowny — Martini
José Castro, metys z bandy Ramarreza — Jeleński
Pocztyljon — Kramus

Rzecz dzieje się w Kalifornji, u stóp gór Nibijskich w 1849—1850 roku.

Kapelmistrz: **Józef Lehrer.**

Reżyser: **Mikołaj Lewicki**

—oo—

TEATR NOWOŚCI.

Początek o godz. 7·30.

Sobota 31 października 1925.

Spiewak własnej niedoli

(„Wynajęty Narzeczony“)

Sztuka w 3-ch aktach, z prologiem i epilogiem, Ossipa Dymowa.

Przekład z rosyjskiego Janiny Mori.

OSOBY:

Osoby prologu:

Ojciec zastępujący autora — Koczyrkiewicz
Córeczka — Grzębska

Osoby sztuki:

Pani Lurie — Pillerowa
Szymcio, jej syn — Peliński
Ola, jej córka podlotek — Hakowska
Szejna, daleka kuzynka — Ładosiówna
Hodisza stara przekupka — Rowińska
Berel Perelson, woziwoda — Bielecki
Josel, muzykant, jego syn — Michułowicz
Szaja, kominiarz — Lewicki
Szache Hodyński — Czaki
Staruszka — Golicka
Kaleka — Hebenstreit
Biedak — Relski

Rzecz dzieje się w prowincjonalnem miasteczku, w północno-zachodniej Rosji, przed wojną.

Reżyser: **dyr. Henryk Barwiński,**

Z SALI SĄDOWEJ.

ZWYRODNIAŁE EKSCESY 40-LETNIEGO DOZORCY.

Lwów, 31 października.

Przed trybunałem zwyczajnym sądu okręgowego karnego we Lwowie stanął wczoraj Władysław **Kaniuk,** dozorca domu zam. przy ul. **Łyczakowskiej,** oskarżony o **zhańbienie trzech dziewczątek,** liczących po 10, 11 i 13 lat. Przewodniczył s. s. o. **Hoszowski,** oskarżał prok. **Rusin, bronił** adw. dr. **Hirschprung.** Trybunał po przeprowadzonej rozprawie skazał zwyrodnialca na **2 lata ciężkiego więzienia** z **obostrzeniami.**

WSZECHSŁOWIAŃSKI ZLOT SOKOŁÓW W PRADZE.

Praga, (Tel. wł.

(T) **W Czerwcu i lipcu 1926 r. odbędzie się w Pradze wszechsłowiański zlot sokołów. W czasie kongresu odbędą się zawody o mistrzostwo słowiańsk. sokolstwa Stadjon na Petrzynie pomieścić ma 15.000 ćwiczących. W ostatniej chwili donoszą, że na zlot ten zgłosiły się także związki gimnastyczne armji angielskiej.**

Spór o ósmy grzech główny.

Paryż, w październiku.

Pewna paryska **dziennikarka** rozpisała ankietę na temat, jak **nazwać ósmy grzech główny.**

Odpowiedzi na ankietę były dość liczne, a większa ich część zamiast jednego wyliczyła znacznie więcej. Najwyższa cyfra dochodzi do 21.

Nie brak jednak i dowcipnych odpowiedzi. I tak jeden z paryskich literatów uznał **ankietomanję za ósmy grzech główny.** Wiktor **Marguerite** napisał: „Nie mogę zrozumieć dlaczego liczba grzechów głównych w dzisiejszych czasach **nie może dojść do 100.** W oczekiwaniu tedy dalszych grzechów, twierdzę, że ósmym grzechem głównym jest **głupota“.** Jakiś kobieciarz napisał, że za ósmy grzech uważa... **cnotę.**

——xoox——

Co mają robić biedni literaci?

Paryż, w październiku.

„Revue Mondiale“ urządziła ankietę na temat, **jaki jest stan materjalny żyjących literatów.**

Wszystkie odpowiedzi były głosem **rozpaczy.** Literackie Eldorado w Paryżu już dawno się skończyło. Jeden z nich Berger oświadcza, że zamierza porzucić literackie rzemiosło i **poświęcić się handlowaniu.. świniami.** Jeżeli **Habsburgowie** zakładają w Paryżu **piwiarnie,** dlaczego literat nie może pójść śladami dramatopisarza **Sedaine'a,** który wrócił do swego pierwotnego zawodu, t. j. **do murarki.**

OLBRZYMIA POWÓDŹ W PALERMO.

Wiedeń. (Tel. wł.)

Skutkiem oberwania się chmury nastąpiła olbrzymia powódź w Palermo. Światło elektryczne nie funkcjonuje. **Kilka fabryk i składów pod wodą.** Woda rzeki jest na wysokości ośmiu metrów. **Szkoda wynosi kilka miljonów lirów.**

——oo——

ROZSTRZELANIE PUŁKOWNIKA UKRAIŃSKIEGO.

Pogranicze sow., w paźdz.

(p.) Donoszą z Charkowa, że przed paru dniami skazany został na śmierć i rozstrzelany były pułkownik wojsk ukraińskich i dowódca osobistego konwoju hetmana **Sachno-Ustinowicz.** W kwietniu br. korzystając z amnestji, powrócił on do kraju i tam został odrazu aresztowany pod zarzutem szpiegostwa na rzecz ukraińskich antyrewolucyjnych organizacji za granicą Sowdepji.

——oo——

NADUŻYCIA W POLICJI W WILNIE.

Wilno. (Tel. wł.).

(ok.) Aresztowany został w Warszawie, dokąd udał się na przeszkolenie do szkoły głównej P. P., podkomisarz Czesław **Chełstowski,** b. student i członek korporacji studenckiej „Polonja“, kierownik kasy zapomogowej urzędników. Okazało się, że Chełstowski **zdefraudował** znaczną sumę pieniędzy z tejże kasy i następnie ją przehulał. Zdefraudowana suma dochodzi do pięciu tysięcy złotych.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy: Zwyczajny za tekstem 12 gr, Nadesłane i nekrologja 30 gr. Na pierwszej kolumnie 50 gr. Przed kroniką i w rubryce „Repertuar“ 40 gr. Po kronice, komunikaty 36 gr. Dział ekonomiczny 40 gr. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 6 gr. Kupno i sprzedaż 8 gr. Matrymonialne 12 gr. Poszukujący pracy 2 gr. Na kolumnie tekstowej paski i inseraty po 36 gr. Ogłoszenie zagraniczne o 50% droże

Nakładem Nowej Spółki Wydawniczej. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.
Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel. 29 19, pod zarz. Z Kiełbusiewicza.